

## WPLYW ŚRODOWISKA RODZINNEGO NA RELIGIJNOŚĆ DZIECI NA PRZYKŁADZIE PARAFII PASŁĘK

**Treść:** Wstęp. — I. Ogólna charakterystyka badanej zbiorowości. 1. Środowisko społeczne i życie kulturalne. 2. Środowisko parafialne. 3. Środowisko rodzinne. — II. Stan religijności rodziny. 1. Stosunek do wiary. 2. Praktyki religijne jednorazowe. 3. Obowiązki religijne regularne. 4. Stosunek rodziców do moralności. 5. Typy religijności rodzin. — III. Stan religijności badanych dzieci. 1. Stosunek dzieci do wiary. 2. Stosunek dzieci do praktyk religijnych. 3. Moralność dzieci. 4. Typy religijności dzieci. — IV. Typy społeczne i religijne rodziny a religijność dzieci. 1. Wychowawcze oddziaływanie rodziny w zakresie życia religijnego. 3. Wpływ rodziny wielkiej i małej na religijność dzieci. 3. Wpływ rodziny wielo- i małodzietnej na religijność dzieci. 4. Wpływ rodziny pełnej i niepełnej na religijność dzieci. 5. Typy religijności rodzin i dzieci. — Zakończenie. — *Zusammenfassung.*

### WSTĘP

Temat pracy wymagał rozwiązania szeregu zagadnień, mianowicie: ustalenia stanu religijności rodziców i dzieci, określenia ich typów religijnych, ustalenia zależności od środowiska rodzinnego przez analizę korelacyjną typów religijnych i społecznych rodziny i dzieci.

Podstawową techniką gromadzenia materiałów w tej pracy stanowiła ankieta. Badaniami zostały objęte w 1972 roku wszystkie dzieci z klas V—VIII w Pasłęku.

Oprócz ankiety zgromadzono również inne materiały, a mianowicie: 1. Dane z obserwacji poczynionych bezpośrednio na terenie punktów katechetycznych, w kościele i w środowisku miasta Pasłęka. Dodać trzeba, że autor pracował w tym mieście w latach 1969—1973. 2. Informacje z archiwów parafialnych, zwłaszcza z dzienników lekcji religii, księgi kronik, księgi ogłoszeń parafialnych itd. 3. Statystyki i informacje dotyczące badanego środowiska w oparciu o źródła publikowane.

### I. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA BADANEJ ZBIOROWOŚCI

#### 1. ŚRODOWISKO SPOŁECZNE I ŻYCIE KULTURALNE

Za profesorem Janem Szczepańskim — środowisko społeczne — określamy jako „ogół jednostek, kręgów społecznych, grup i innych zbiorowości, z którymi osobnik styka się w ciągu swego życia i które wywierają wpływ na jego zachowania”<sup>1</sup>.

Mówiąc o środowisku społecznym badanej parafii musimy zaznaczyć, że czynniki środowiskowe tejże parafii zostaną potraktowane raczej ogólnie, gdyż trudno byłoby bez specjalnych badań ukazać całokształt jej środowiska geograficznego, społecznego, kulturalnego itp. Uwzględnienie tychże czynników środowiskowych jest konieczne — przynajmniej w ta-

<sup>1</sup> J. Szczepański: Elementarne pojęcia socjologii. Warszawa 1972 s. 251.

kim stopniu — w jakim wywierają one wpływ na stan życia religijnego w parafii.

Wiemy również, że zjawiska życia religijnego nie występują osobno, w izolacji, lecz włączone są w kontekst społeczny i są związane z ich konkretnymi potrzebami i warunkami środowiskowymi.

Nasuwają się pytania: W jakich warunkach żyją wierni w badanej parafii? W jakim stopniu pochłania ich siły zaspokojenie potrzeb materialnych? A następnie w jakiej relacji pozostaje ich życie religijne do owego wysiłku zdobywania dóbr materialnych?

Według kościelnego podziału administracyjnego parafia Paśłek należy do diecezji warmińskiej i liczyła według danych z roku 1959 około 11 tysięcy katolików<sup>2</sup>.

W roku 1950 ludność powiatu Paśłek, na terenie którego znajduje się badana parafia, stanowili: miejscowego pochodzenia — 2,5%, osadnicy z centralnej Polski — 65,2%, przybysze ze ZSRR. — 31,4% i 0,9% — co do których brak bliższych danych<sup>3</sup>.

Powiat paślecki należy do powiatów o charakterze wybitnie rolniczym. Na obszarze powiatu dominują dwa typy gospodarstw rolnych: indywidualne — 62,6% i państwowe — PGR — zajmujące ponad 1/3 użytków rolnych<sup>4</sup>.

Na podstawie ankiety można stwierdzić, że 77,3% ludności jest zatrudnionej w miejscu swego zamieszkania. Ilość dojeżdżających do pracy (ojców i matek) stanowi tylko 4,3%.

Omawiając sytuację społeczną parafii Paśłek należy kilka słów poświęcić również życiu kulturalnemu ludności.

Na podstawie obserwacji szczegółowej dokonanej podczas kolędy można stwierdzić, że bardzo nieliczne są domy na terenie parafii, w których nie byłoby odbiornika radiowego lub telewizyjnego.

Z rocznika statystycznego województwa olsztyńskiego wynika, że w roku 1971 przeciętna liczba radioabonentów w mieście — (191) prawie dorównywała przeciętnej dla całego województwa (198), a na wioskach (120) — przewyższała wskaźnik dla całego województwa olsztyńskiego (114)<sup>5</sup>.

Jeśli chodzi o liczbę abonentów telewizji na 1000 ludności, to w roku 1971 w tymże powiecie w mieście (185) przeciętna była wyższa od wskaźnika dla województwa, który wynosił (180).

Daje się wyraźnie zaobserwować, że rozwój telewizji zmniejsza zapotrzebowanie na kina. W ciągu pięciu lat (1965—1970) zmalała liczba kin z 10 na 6, czyli o 40%. Na podstawie danych powyższych nasuwa się przypuszczenie, że jednocześnie ze zmniejszeniem się ilości kin — zmniejsza się ilość widzów w kinach. W rzeczywistości jednak zwiększa się liczba widzów w mieście o 69,6% w ciągu 5 lat (1965—1970). W tym samym okresie liczba widzów z wiosek zmniejszyła się o 34,6%<sup>6</sup>.

Na terenie miasta i powiatu są następujące placówki kulturalno-oświatowe: 15 bibliotek publicznych, 112 punktów bibliotecznych, 1 Dom

<sup>2</sup> Spis Duchowieństwa i Parafii Diecezji Warmińskiej 1959. Olsztyn 1959 s. 119.

<sup>3</sup> Por. L. Kosiński: Pochodzenie terytorialne ludności Ziemi Zachodnich w 1950 roku. IG PAN. Dokumentacja Geograficzna. Warszawa 1960 z. 2 Tab. 1.

<sup>4</sup> Rocznik Statystyczny województwa Olsztyńskiego 1972. Olsztyn 1972 s. 221.

<sup>5</sup> Tamże, s. 400.

<sup>6</sup> Tamże, s. 179.

Kultury, 32 świetlice i kluby, 14 zespołów oświatowych, 14 zespołów artystycznych<sup>7</sup>.

Daje się zauważyć wielką dążność ukierunkowania do zdobycia tego, co proponuje postęp techniczny i nowoczesność. Szeroki dostęp do środków masowego przekazu powoduje powolną zmianę mentalności poszczególnych grup społecznych, zmieniają się ich zainteresowania i potrzeby.

Analizując środowisko społeczne omawianej parafii należy stwierdzić, że nie ma ono zbyt wielkich perspektyw rozwojowych, a znikomy odsetek dojeżdżających do pracy (4,3<sup>0</sup>/o) wskazuje, że zakłady pracy istniejące na terenie parafii dają stałe zatrudnienie (77,3<sup>0</sup>/o). Sytuacja taka ma dodatni wpływ na wychowanie dzieci, gdyż rodzice po pracy mogą otoczyć je lepszą opieką, żyć ich potrzebami i zainteresowaniami. Łatwiej mogą skontrolować ich uczęszczanie na lekcje religii i wpłynąć na spełnianie przez nich praktyk religijnych.

## 2. ŚRODOWISKO PARAFIALNE

Szukając czynników pobudzających i hamujących religijność dzieci, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na środowisko parafialne. Wchodzi tu w grę trzy elementy: społeczność wiernych, kościół parafialny, duszpasterz. Należy sądzić, że wyżej wymienione elementy w większym lub mniejszym stopniu przyczyniły się do istniejącego stanu religijności dzieci.

Parafia jako społeczność wiernych w dalszym ciągu, pomimo wielu przemian, powinna wypełniać swe tradycyjne zadania: sprawowanie liturgii, przepowiadanie Słowa, nauczanie religii itp.

Na podstawie czteroletniej obserwacji autor stwierdza, że parafia Paśłek spełnia swe tradycyjne zadania i jest grupą społeczną o swoistym systemie związków zależności, trudnych do określenia w sensie jednoznacznym.

Biorąc pod uwagę badane dzieci, trzeba stwierdzić, że cenią sobie one bardzo przynależność do parafii, w której żyją i z nią w pewnym stopniu się solidaryzują. Znajduje to oddźwięk w wielkiej dbałości o ośrodek życia parafialnego — kościół.

W centrum miasta znajduje się kościół parafialny — Dom Boży, w którym gromadzą się parafianie na modlitwę. Jest on miejscem świętym, gdzie obecność Boga jest niejako doświadczana przez dzieci niemal każdego dnia, tygodnia. Wytwarza to w nich świadomość i mocne przeświadczenie o słuszności postawy religijnej.

Dzieci wykazują wielką troskę i miłość do parafialnego kościoła poprzez czynny udział w życiu wewnętrznym kościoła jak i w uroczystościach zewnętrznych. Również bardzo chętnie śpieszą z pomocą dzieci przy ubieraniu żłobka i grobu Pańskiego. W czasie uroczystości Bożego Ciała biorą udział przy ubieraniu ołtarzy oraz ze szczególną starannością przygotowują swój tzw. żywy ołtarz.

Od 1959 do 1973 roku proboszczem parafii Paśłek był ks. kanonik mgr Kazimierz Cyganek, z którym współpracowali trzej księża wikariusze. Ksiądz proboszcz znał prawie wszystkie rodziny, ich religijność. Nie szczędził napomnień korzystając z okazji wizyty duszpasterskiej (kolędy),

<sup>7</sup> Tamże, s. 178.

katechezy, czy zwykłych kazań. Dla starszej młodzieży (przedślubnej) gorliwie prowadził dokształcanie religijne. Zapraszał specjalnych kaznodziei na rekolekcje przed Wielkanocą oraz do głoszenia kazań odpustowych. Należy podkreślić, że ksiądz proboszcz cieszył się w parafii wielkim autorytetem, co miało też duży wpływ na religijność dzieci.

W sumie parafia Pasłek jako grupa społeczna wiernych ze swym ośrodkiem życia religijnego — kościołem i swym proboszczem stanowiła mimo zróżnicowania pełną całość, która przez odpowiedni system kontaktów, czynności, wytworzonych stosunków, instytucji i struktur społeczno-religijnych przekazuje młodemu pokoleniu określony model wiary i praktyk religijnych. Nie jest on jednak przyjmowany w sensie jednoznacznym.

### 3. ŚRODOWISKO RODZINNE

„Rodzina — jak określa profesor Jan Szczepański — jest grupą złożoną z osób połączonych stosunkiem małżeńskim i rodzicielskim”<sup>8</sup> i jest ona — „jedyną grupą społeczną rozrastającą się od wewnątrz i dostarczającą członków wszystkim innym zbiorowościom, stąd nieraz nazywaną podstawową grupą społeczną, gdyż od niej zależy byt i rozwój wszystkich innych”<sup>9</sup>.

Ze względu na ilość pokoleń w linii prostej występującą w poszczególnych rodzinach w badanej parafii stwierdzamy na samym początku wyraźny podział na rodziny wielkie (szerokie) i małe (wąskie).

Z ankiety wynika, że zaledwie 17,4<sup>0</sup>/o dzieci reprezentuje rodziny wielkie, a więc może się znaleźć w zasięgu wpływu wychowawczego ze strony dalszych krewnych. Rodziny zaś małe stanowią 82,6<sup>0</sup>/o. Odpowiedzi respondentów pozwoliły również stwierdzić, że rodziny pełne stanowią 89,7<sup>0</sup>/o ogółu rodzin, a rodziny niepełne 10,3<sup>0</sup>/o (brak 12 ojców z powodu śmierci, co stanowi 5,6<sup>0</sup>/o oraz 10 rodzin z jednym dzieckiem, co stanowi 4,7<sup>0</sup>/o). Matki wszystkie żyją. Nasuwa się wniosek, że ogół dzieci wychowuje się pod okiem rodziców — co upoważnia do doszukiwania się zależności między religijnością pokolenia starszego i młodszego w rodzinie.

Jak wynika z ankiety rodzin otwartych (gdzie przynajmniej jeden z członków rodziny dojeżdża do pracy poza miejscowość swego zamieszkania) nie jest zbyt dużo, gdyż tylko 4,3<sup>0</sup>/o, w tym 0,5<sup>0</sup>/o matek, a ojców 8,5<sup>0</sup>/o. Na miejscu pracuje ogółem 77,3<sup>0</sup>/o, w tym 86,0<sup>0</sup>/o ojców i 69,0<sup>0</sup>/o matek. Zawodowo nie pracuje 15,4<sup>0</sup>/o, w tym 1,0<sup>0</sup>/o ojców i 29,1<sup>0</sup>/o matek. Tylko 4,3<sup>0</sup>/o rodzin otwartych w parafii Pasłek pozwala twierdzić, że dzieci są pod troskliwą opieką swoich rodziców, co niewątpliwie ma pozytywny wpływ na religijność dzieci. Liczebność dzieci w rodzinie ma swój oddźwięk zarówno pod względem materialnym jak i wychowawczym. W badanej parafii najliczniej reprezentowane są rodziny wielodzietne (czworo i więcej dzieci), bo stanowią 38,1<sup>0</sup>/o ogółu rodzin, a następnie te rodziny, które mają dwoje dzieci — 30,0<sup>0</sup>/o, troje — 27,2<sup>0</sup>/o (rodziny „pośrednie”)<sup>10</sup>. Najmniej, bo 10, czyli 4,7<sup>0</sup>/o, jest rodzin, które

<sup>8</sup> J. Szczepański, jw. s. 300.

<sup>9</sup> Tamże, s. 250.

<sup>10</sup> W. Piwowarski: Religijność wiejska w warunkach urbanizacji. Warszawa 1971 s. 232.

mają tylko jedno dziecko (rodzina niepełna). Rodzin małodzieźnych (jedno lub dwoje dzieci) jest 34,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Z dokonanej analizy wynika również, że dzieci z kolei pierwsze w rodzinie stanowią największy procent ankietowanych — 31,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, drugie — 28,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, trzecie — 20,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, czwarte — 13,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, piąte — 3,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Najmniejszy odsetek stanowią dzieci z kolei szóste w rodzinie, bo tylko 0,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Biorąc pod uwagę powyższe dane należy stwierdzić, że najwięcej jest rodzin wielodzietnych — 38,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a więc większość ankietowanych dzieci posiada rodzeństwo starsze i młodsze. Wobec tego można doszukiwać się wpływu na religijność dzieci nie tylko rodziców, ale i rodzeństwa.

Z ankiety wynika, że najliczniej są reprezentowani wśród ojców i matek pracownicy umysłowi z wykształceniem co najwyżej średnim — 27,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a następnie robotnicy fizyczni niewykwalifikowani — 24,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — co ma raczej pozytywny wpływ na religijność dzieci.

Tylko 5,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanych dzieci pozbawionych jest ojca, dlatego przyjmujemy, że ogół dzieci jest w zasięgu wychowawczym swoich rodziców.

Odnosnie spełniania obowiązku szkolnego i katechetycznego sytuacja w badanej parafii jest pomyślna i korzystna. Gorzej przedstawia się możliwość odnośnie spełniania niedzielного obowiązku uczestniczenia we Mszy św., gdyż 19,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dzieci mieszka w odległości większej niż 2 km od kościoła.

Udział w ankiecie brała prawie równa liczba dzieci, bo tylko z przewagą 3 chłopców na 213 ankietowanych. Blisko 70,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> spośród nich posiada rodzeństwo starsze i młodsze od siebie.

Wyżej wymienione fakty pozwalają uniknąć jednostronności, a w części i braku autentyzmu w zakresie zebranego materiału.

## II. STAN RELIGIJNOŚCI RODZINY

### 1. STOSUNEK DO WIARY

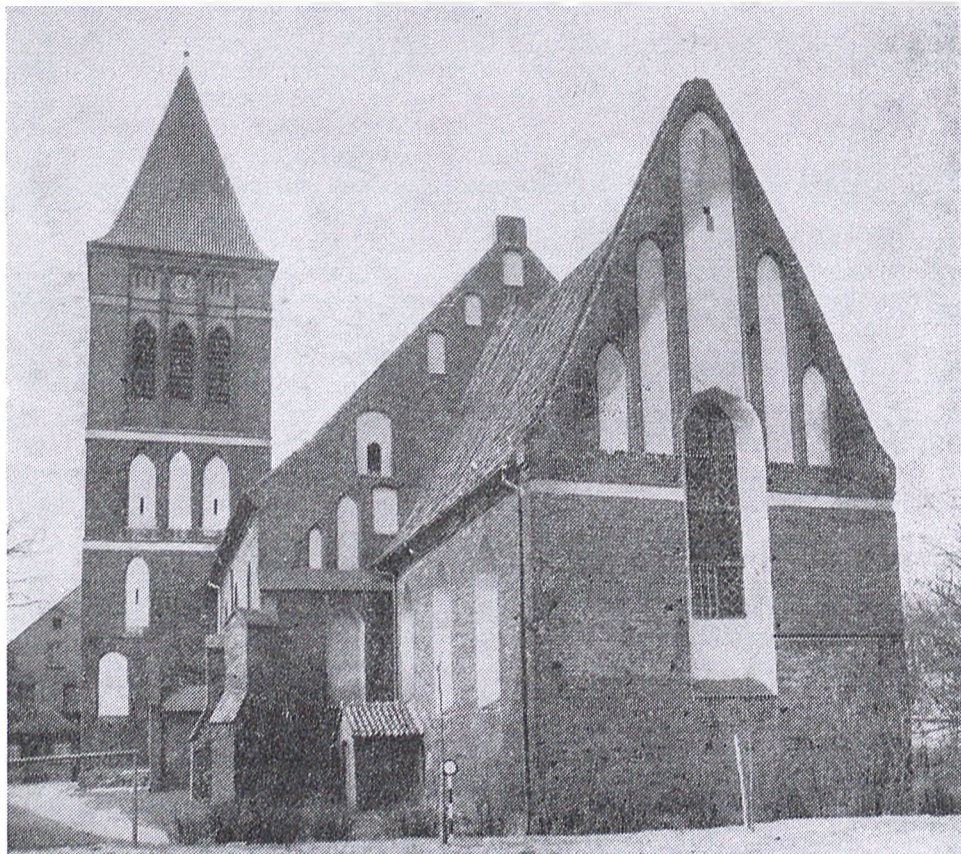
Socjologowie religii w celu umożliwienia przeprowadzenia typologii religijności jednostek i grup ludzkich uwzględniają cztery odmienne kryteria, a mianowicie: ideologię religijną, praktyki religijne płynące z wierzeń, moralność religijną będącą konsekwencją wiary, stosunek do grupy religijnej i jej oficjalnych przedstawicieli<sup>1</sup>.

Istotna problematyka związana z ideologią katolicką sprowadza się m.in. do następujących pytań: czy formuły wiary religijnej spotykane w środowisku parafii Paśłek są zgodne z oficjalną nauką Kościoła? Czy wierni akceptują głoszone przez Kościół prawdy wiary oraz modele zachowań religijno-moralnych? Co warunkuje aktualny stan wiedzy religijnej?

Jak wynika z danych w 36 wypadkach odpowiedź na postawione pytanie była twierdząca, co stanowi 16,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu odpowiedzi, w tym na terenie parafii zamieszkuje 19, czyli 8,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a poza parafią — 17, czyli — 8,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Ciekawe są odpowiedzi badanych dzieci mówiące o stanie religijnym w rodzinach: czy w domu są prowadzone rozmowy o Bogu, o wierze, o Kościele, o księżach?

<sup>1</sup> W. Piowarski: Typologia religijna katolików południowej Warmii. *Studi. Warmińskie* 1964 t. I s. 116.



Pasiek. Kościół pod wezwaniem św. Bartłomieja.

Z danych ankiety wynika, że w badanych rodzinach występuje wysoki stopień zainteresowania się sprawami religii i Kościoła, bo w 90,1%. Jak wynika z danych przekazanych przez dzieci wierni krytycznie wyrażają się o religii tylko w 0,5%, a natomiast w 75,6% wyrażają się pozytywnie o religii. 23,9% — to grupa dość liczna, o której dzieci nie mogły nic konkretnego powiedzieć.

Ze względu na to, że ankieta była skierowana do dzieci trudno teraz odpowiedzieć jak konkretnie u rodziców przedstawia się znajomość poszczególnych prawd wiary. Można jednak wskazać na pewne czynniki warunkujące stan wiedzy religijnej rodziców. Do tych czynników należy zaliczyć: słuchanie kazań, czytelnictwo książek i czasopism religijnych, posiadanie obrazów o tematyce religijnej.

Z danych ankiety wynika, że 52,2% rodzin posiada Pismo św. Nasuwa się przypuszczenie, że stan faktyczny jest niższy od podanego. Sądzić należy, że dzieci miały na uwadze niekoniecznie całość Pisma św., ale nierzadko popularne wydanie samych tylko Ewangelii. Jeśli chodzi o stwierdzenie jak często jest czytane Pismo święte w rodzinach, to najczęściej — 29,9% — raz w miesiącu, 20,6% — raz w roku, 18,7% — raz w tygodniu. 30,8% respondentów odpowiedziało natomiast, że nie wie jak często jest

czytane Pismo św. w ich rodzinach. Z badań wynika również, że największy odsetek, bo 20,7% czytających Pismo św. stanowią rodzice (matki — 15,5%, a ojcowie — 4,7%), w dalszej kolejności — rodzeństwo i inni członkowie rodziny — 19,7% oraz ankietowane dzieci — 10,3%.

Otrzymane dane pozwalają także stwierdzić, jakie książki religijne najczęściej są spotykane w rodzinach. Najlepiej zaopatrzone są rodziny w Pismo św. — 50,2% i w katechizm — 15,9%. Pozostałe książki religijne, które zostały wymienione przez respondentów wskazują, że rodziny troszczą się o pogłębienie swej wiedzy religijnej.

O stosunku do wiary i postawie chrześcijańskiej poszczególnych rodzin świadczą ich wnętrza mieszkalne. Krzyż i obrazy o tematyce religijnej to naczelne atrybuty katolickiej rodziny. Wizyta duszpasterska (kolęda) wykazuje, że w przeważającej większości domów znajdują się obrazy religijne. Z tą tylko różnicą, że w jednych są bardziej wyeksponowane, w innych zaś z różnych względów umieszczone są w mniej widocznym miejscu. Z obserwacji poczynionych w czasie kolędy można stwierdzić, że wliczając obrazki I Komunii św., przeciętnie na jedną rodzinę przypadają cztery obrazy o tematyce religijnej.

Na koniec można stwierdzić, że w rodzinach, o których pisały dzieci, występuje wysoki zasięg zainteresowania się sprawami religii, bo 90,1%, a niewielki tylko odsetek rodziców jest wyrażnie religijnie obojętnych. Wynika z tego, że obrzymia ilość związana jest ze światopoglądem religijnym. Na stan religijności rodziny mają wpływ nie tylko sami rodzice, ale w pewnym stopniu dzieci i rodzeństwo.

Po dokonaniu analizy stosunku do wiary rodziców i stwierdzeniu niewątpliwego wpływu środowiska rodzinnego na religijność dzieci scharakteryzujemy religijność rodzeństwa. Omawiając religijność rodzeństwa dokonamy jego podziału według płci i wieku w celu pełniejszej wymowy zgromadzonych danych w ankiecie. Linia podziału według wieku przebiegać będzie na latach 16-tu.

Jeśli chodzi o ideologię religijną rodzeństwa do lat 16-tu, to należy stwierdzić, że nie dostrzega się obniżenia poziomu życia religijnego. Źródłem uzupełnienia ich wiedzy religijnej są kazania i lekcje religii.

## 2. PRAKTYKI RELIGIJNE JEDNORAZOWE

Na podstawie danych z ksiąg parafialnych nie stwierdza się, aby rodzice pomijali chrzest. Wszystkie dzieci przychodzące na świat w rodzinach katolickich otrzymały chrzest.

Z *Kroniki parafialnej* wynika, że I Komunia św. jest praktyką spełnianą prawie w 100%. Na podstawie relacji osób uczących i przygotowujących do I Komunii św. można stwierdzić, że współpraca rodziców z duszpasterzami w tym okresie jest maksymalna. Przejawia się ona w trosce o dzieci, aby pilniej uczyły się prawd wiary zawartych w katechizmie, a przekazywanych w punktach katechetycznych i w domu rodzinnym. Ukoronowaniem tej współpracy rodziców z duszpasterzami jest pozytywny wynik egzaminu, który upoważnia do uroczystego przyjęcia I Komunii św. Oprócz nielicznej grupy opieszłych, większość rodziców przejawia również troskę odnośnie udziału dzieci przyjętych uroczystie do I Komunii św. w tzw. białym tygodniu, w czasie którego przychodzą one na Mszę św., przyjmując Komunię św. i wspólnie się modlą.

Przyjęcie sakramentu małżeństwa w parafii Paśłek poprzedza wprowadzona od kilku lat katechizacja przedślubna, z której jednak nie wszyscy nupturieneci gorliwie korzystają. Z wypowiedzi respondentów wynika, że ślub kościelny mają wierni w 88,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a nie mają w 4,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Biorąc pod uwagę fakt, że w ankiecie wypowiadały się dzieci, można chyba 6,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> z rubryki „nie wiem” doliczyć do grupy (4,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) niemających ślubu kościelnego i wtedy otrzymamy 11,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — żyjących bez sakramentu małżeństwa. Wśród żyjących bez ślubu kościelnego największą ilość stanowią rodzice (4), a dalej idą: wujkowie (3) i ciocie (2), co daje 4,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu badanych rodzin.

Ostatnią praktyką jednorazową jest pogrzeb katolicki. Olbrzymia ilość pogrzebów odbywa się z udziałem księdza i ceremoniałem kościelnym. Z obserwacji można stwierdzić, że pogrzeby katolickie są jedną z praktyk religijnych jednorazowych, które są przeżywane najbardziej religijnie. Dowodem tego jest fakt, że niezmiernie mało można naliczyć pogrzebów, podczas których rodzina zmarłego nie przystępuje do Spowiedzi i Komunii św.

Z praktyką pogrzebów katolickich łączy się zaopatrzenie sakramentem chorych. Wierni na ogół wzywają kapłana do chorego.

Reasumując stwierdzić należy, że praktyki jednorazowe pod względem ilościowym są spełniane prawie powszechnie, nawet przez katolików zaniedbanych religijnie. Można natomiast mieć wątpliwości co do jakości uczestnictwa w tychże praktykach oraz ich motywacji.

### 3. OBOWIĄZKI RELIGIJNE REGULARNE

#### A. Rodzice

Socjologowie religii, spośród wielu obowiązków religijnych nałożonych przez Kościół na katolików, zwracają szczególną uwagę na udział w niedzielnej Mszy św. i wielkanocnej Komunii św.

Najpierw zajmiemy się udziałem we Mszy św. spełnianym przez ojców. Największy procent ojców uczestniczy we Mszy św. w każdą niedzielę, ale wysokość tego wskaźnika — 27,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — nie jest zbyt wielka, bo zaledwie 1/3 ogółu spełnia swój obowiązek. Całkowicie zaniedbuje swój obowiązek 18,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ojców, 18,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> uczestniczy we Mszy św. kilka razy w roku, 13,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> 2—3 razy w miesiącu, 10,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> jeden raz w miesiącu. Najniższy procent frekwencji na Mszy św. mają ojcowie, bo 4,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, gdy chodzi o Mszę św. w ciągu tygodnia. Brak odpowiedzi zanotowano w 11 ankietach, co stanowi — 5,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> badanej grupy.

Jeżeli procent zaniedbujących obowiązek uczestniczenia we Mszy św. (18,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) dodamy do procentu 18,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ojców będących na Mszy św. tylko kilka razy w roku, to otrzymamy 37,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Jest to odsetek najbardziej opieszalnych, który przewyższa prawie o 10,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> tych, którzy pilnie uczestniczą w każdą niedzielę. Dokonując najogólniejszego podziału możemy stwierdzić, że przynajmniej jeden raz w miesiącu uczestniczy we Mszy św. 57,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a rzadziej niż jeden raz w miesiącu 43,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ojców.

Sytuacja wśród matek kształtuje się następująco. Najwyższy wskaźnik mają te matki, które uczestniczą we Mszy św. w każdą niedzielę — 45,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (prawie dwa razy lepiej niż u ojców). Całkowicie zaniedbuje obowiązek Mszy św. tylko 7,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu matek (ojcowie — 18,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), a kilka razy w roku



jest na Mszy św. 18,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (u ojców — 18,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). A więc grupa najbardziej opieszających matek stanowi 25,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, czyli niższy (a nie wyższy jak u ojców) od najbardziej pilnych, którzy są w kościele w każdą niedzielę, a prawie 20,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Przyjmując najogólniejszy podział otrzymamy, iż matki przynajmniej raz jeden w miesiącu uczestniczą we Mszy św. — 72,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, rzadziej niż jeden raz w miesiącu — 27,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Biorąc ogólnie pod uwagę udział rodziców we Mszy św. należy stwierdzić, że 36,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> uczestniczy we Mszy św. w każdą niedzielę, 18,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> kilka razy w roku, 8,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> około jeden raz w miesiącu, 7,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> kilka razy w tygodniu, 12,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> nigdy nie uczęszczają. I dalej można stwierdzić, że kobiety które nie opuszczają Mszy św. (praktykujące systematycznie) mają przewagę nad mężczyznami o 17,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a gdy idzie o całkowite opuszczenie o 11,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Zachodzi tu znana prawidłowość, że kobiety są pilniejsze od mężczyzn w wykonywaniu praktyk religijnych.

Analogicznie jak w odniesieniu do Mszy św., osobno potraktowano w ankiecie sprawę odmawiania pacierza przez ojców i przez matki. Z użyskanych danych wynika, że prawie połowa ojców w ogóle nie odmawia pacierza, bo 44,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a matek tylko 14,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Codziennie odmawia pacierz 25,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ojców, a matek 51,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Nieregularnie odmawia pacierz 22,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ojców, a matek 30,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Biorąc pod uwagę ogólne odmawianie pacierza przez ojców i matki stwierdzamy, że spełniają tę praktykę 39,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> codziennie, 14,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> rzadziej, 12,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> kilka razy w tygodniu, 29,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> nigdy.

Jako nauczyciel pacierza występował ojciec 28 razy (13,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), a matka 142 razy (66,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), a więc 5 krotnie częściej niż ojciec. Odmawianie pacierza razem z ojcem zanotowało 6 osób, a z matką 11. I tutaj potwierdza się znana prawidłowość, że kobiety są pilniejsze od mężczyzn w spełnianiu praktyk religijnych<sup>2</sup>.

Odmawianie pacierza wspólnie z całą rodziną, przynajmniej od czasu do czasu praktykuje 52,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, codziennie 18,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a okresowo 16,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. (Porównawczo — odpowiednie dane dla Nowej Huty — pacierz rodzinny codzienny 2,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>)<sup>3</sup>.

Reasumując można powiedzieć, że praktyka odmawiania pacierza przez rodziców jest często stosowana, a szczególnie żywa wśród matek.

Praktyki pobożne rodziców, nadobowiązkowe nie mają większego wpływu na wychowanie dzieci. Dane z ankiety wskazują, że tylko 4,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> wiernych uczestniczy we Mszy św. codziennej kilka razy w tygodniu. Nie spotyka się w tej grupie osób, które aktualnie wychowują dzieci.

#### B. Młodzież

Wyniki badań unaoczniają nam, że najlepiej uczestniczą we Mszy św. dziewczęta i chłopcy do lat 16-tu. Ogólnie biorąc około połowa tej młodzieży bierze udział we Mszy św. w każdą niedzielę (dziewczęta — 56,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a chłopcy — 47,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). Tylko bardzo nieliczny procent z tej grupy młodzieży nie uczęszcza w ogóle do kościoła, albo chodzi tylko w wielkie święta (dziewczęta — 1,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, chłopcy — 2,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>).

Dziewczęta i chłopcy powyżej lat 16-tu chodzą do kościoła mniej regularnie. W każdą niedzielę we Mszy św. uczestniczy 44,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dziewcz-

<sup>2</sup> G. Le Bras: Etudes de sociologie religieuse. T. I. Paris 1955 s. 355.

<sup>3</sup> S. N. Karsznia: Środowisko społeczne a religijność dzieci na przykładzie Nowej Huty. Lublin 1962 s. 56 (Maszynopis — Archiwum KUL).

czął i 35,3% chłopców. Procent tych, którzy w ogóle nie chodzą do kościoła lub tylko w wielkie święta w tej grupie jest wyższy i wynosi dla dziewcząt 1,9%, a dla chłopców 7,8%.

W tym wypadku ma też potwierdzenie opinia, że dziewczęta są bardziej pobożne niż chłopcy. Ogólnie można stwierdzić, że w każdą niedzielę chodzi do kościoła blisko połowa dziewcząt 49,4% i 40,8% chłopców. W ogóle nie uczęszcza do kościoła lub tylko w wielkie święta 1,7% dziewcząt i 5,4% chłopców. Praktyka niedzielnej Mszy św. nie jest więc przez rodzeństwo szczególnie zaniechywana.

Pod tym względem rodzeństwo o wiele korzystniej wypada niż rodzice. Jeżeli absolutny odsetek dla ojców wynosił 27,5% obecności na Mszy św. w każdą niedzielę, to dla chłopców odsetek wynosi 40,8%.

Podobne wyniki daje porównanie dziewcząt z matkami. Wśród matek najliczniejszą grupę stanowią te, które w każdą niedzielę uczestniczą we Mszy św., ale procentowo sytuacja jest dla nich mniej korzystna, gdyż odsetek dla matek wynosi 45,1%, a dla dziewcząt 49,4%.

W praktyce odmawiania pacierza młodzież do lat 16-tu jest pilniejsza od młodzieży starszej. Różnica jaka zarysowuje się wśród dziewcząt jest niewielka, bo zaledwie wynosi 4,3%, natomiast u chłopców osiąga ona 22,4%.

Z danych wynika, że chłopcy powyżej 16 lat praktykę tę zaniechują. Zaskakującym faktem jest, że gdy 1,9% dziewcząt powyżej 16-tu lat nigdy nie odmawia pacierza, to w wieku do lat 16-tu aż 5,2%. Sądzić należy, że na taki stan rzeczy nie wpływa obojętność i celowe zaniechanie się dziewcząt, ale raczej wynika to z zapominania o pacierzu, co przecież u dzieci często się zdarza lub z dodatkowych obowiązków nakładanych przez rodziców i na pacierz już nie starcza czasu.

Z porównania dziewcząt i chłopców wynika, że więcej niż połowa rodzeństwa odmawia codziennie pacierz, przy czym najwyższy wynik wynosi 73,3% dla chłopców do lat 16-tu, a najniższy 50,9% dla chłopców powyżej lat 16-tu.

Ujmując problem globalnie należy stwierdzić, że dziewczęta i w tym wypadku wykazały przewagę nad chłopcami, gdyż codziennie odmawia pacierz 63,7% dziewcząt, a chłopców 60,7%. Zbliżony wynik procentowy dla dziewcząt i chłopców pozwala stwierdzić, że 60,0% rodzeństwa ankietowanych dzieci odmawia pacierz codziennie.

#### 4. STOSUNEK RODZICÓW DO MORALNOŚCI

Analizując zachowania moralne rodziców i przejawy ich stosowania w życiu, przyjmujemy drogę pośrednią, czyli posłużymy się wypowiedziami ankietowanych dzieci i w związku z tym otrzymamy tylko zarys stanu faktycznego.

Atmosfera życia rodzinnego w dużej mierze zależy od wzajemnego zrozumienia i zgody istniejącej między rodzicami. Na pytanie ankiety: czy rodzice kłócą się ze sobą? — 53,5% dzieci odpowiedziało, że w ich rodzinach nie ujawniają się konflikty między rodzicami; 42,3% — odpowiedziało, że ich rodzice kłócą się ze sobą; 4,2% — to brak odpowiedzi ze strony respondentów. Należy przypuszczać, że i w tych rodzinach bywają drobne nieporozumienia. Wynika z tego, że prawie połowa — 46,5% rodziców — jest ze sobą skłóconych. Bardzo często i często kon-

flikty występują u ponad 20,0% rodzin, czyli co 5 małżeństwo żyje w atmosferze niezgody i napięcia nerwowego.

Na 213 dzieci, które brały udział w ankiecie, 73 wypowiedziało się, co jest przyczyną nieporozumień między rodzicami: pijaństwo ojca, różne konflikty domowe, nieumiejętne gospodarowanie środkami pieniężnymi, nerwowość któregoś z rodziców oraz sprawy wychowawcze. Z wypowiedzi dzieci można wnioskować, że nie zawsze dostrzegają one, co jest istotną przyczyną nieporozumień między rodzicami.

Na podstawie ankiety można stwierdzić, że na terenie parafii Pasłek najliczniej są reprezentowane rodziny, które mają dwoje dzieci — 30,0%, a następnie 3 dzieci — 27,2% i 4 dzieci — 21,6%. Odsetek rodzin wielodzietnych posiadających ponad pięcioro dzieci wynosi zaledwie 16,5%. Gdyby obniżyć granicę rodziny wielodzietnej do 4-ech i więcej dzieci, to otrzymamy odsetek tychże rodzin — 38,1%. Ilość rodzin małodziejnych (jedno lub dwoje dzieci) stanowi 34,7%, zaś rodzin „pośrednich” (troje dzieci) 27,2%. (Dane odpowiednie w rejonie Puław: rodzina małodziejna — 25,2%, rodzina wielodzietna — 36,2%, rodzina „pośrednia” — 31,9%)<sup>4</sup>.

Jak wynika z ankiety, na terenie badanej parafii w dalszym ciągu dominuje rodzina wielodzietna — 4 i więcej dzieci — 38,1%. Jest ona stopniowo wypierana przez rodzinę małodziejną — 34,7% i rodzinę „pośrednią” — 27,2%. Na podstawie powyższych danych można sądzić, że tendencję przyszłości stanowić chyba będzie model rodziny małodziejnej.

O takim modelu rodziny pisze F. Adamski: „Osoby mniej zaangażowane religijnie, a tym bardziej opowiadające się za światopoglądem laickim, z zasady uznają model rodziny małodziejnej (w znaczeniu rodziny z jednym czy najwyżej dwojgiem dzieci)”<sup>5</sup>. Należy zauważyć, że parafia Pasłek należy do ludności wierzącej i praktykującej, a model rodziny małodziejnej jest już dość upowszechniony. Odpowiedzi na wyżej poruszony problem należy raczej szukać w zmianie hierarchii wartości i akceptowania nowych wzorów kulturowych, pod wpływem których jest miejscowa ludność. G. Le Bras stwierdza: „Potężne siły popierające przyrost naturalny: instynkt lub interes, lekkomyślność lub nieumiejętność, patriotyzm lub optymizm. Działają one w rodzinach całkowicie zdechrystianizowanych. Odwrotnie — wśród ludności bliskiej Kościołowi praktykuje się jednocześnie z wyznawaniem religii chrześcijańskiej ograniczenie rodziny powodowane skąpstwem, egoizmem lub brakiem ufności: przykład wielu wsi „zachowawczych” i prawie wszystkich większych miast”<sup>6</sup>. Taki stan oznacza pewne rozmijanie się z dyrektywami Kościoła katolickiego, który do czasu ukazania się encykliki Pawła VI *Humanae vitae*<sup>7</sup> wielodzietny model rodziny szczególnie faworyzował.

Dane ankiety pozwalają stwierdzić, że w 54,9% rodzinach istnieje alkoholizm. Jeśli do tego odsetku dodamy (1,9%) niezdecydowanych, to otrzymamy 56,8%, czyli ponad połowę badanej populacji. Większość, bo

<sup>4</sup> W. Piwowarski, Religijność, jw. s. 224.

<sup>5</sup> F. Adamski: Modele małżeństwa i rodziny a kultura masowa. Warszawa 1970 s. 188.

<sup>6</sup> G. Le Bras: Żywotność religijna Kościoła we Francji. W: Ludzie, wiara, Kościół. Analizy socjologiczne. Warszawa 1966 s. 162.

<sup>7</sup> 25 lipca 1968.

46,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, to pijacy ojcowie, a tylko 2,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, to matki. Porównując liczbę pijących ojców (100) i matek (6), dochodzimy do wniosku, że jedna matka pijąca alkohol przypada na blisko 17-tu ojców i tu należy szukać przyczyn bardzo częstych awantur i kłótni w domu (22,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>).

Nasuwa się bardzo ważne pytanie: czy Kościół jako społeczność, instytucja (parafia) jest grupą odniesienia dla rodziców? Czy i w jakim stopniu rodzice solidaryzują się z religijną społecznością i duchowieństwem? U większości rodziców przywiązanie do Kościoła, parafii, duchowieństwa ma podłoże sakramentalne. Tkwi ono w fakcie przyjęcia chrztu św., I Komunii św., jeżeli nie przez nich samych, to przez ich własne dzieci. Z obserwacji własnej autora wynika, że udział parafian w uroczystościach dorocznych jest masowy. Zauważyć można ogromne zaangażowanie się wiernych w przeżywanie ceremonii liturgicznych. Parafianie chętnie biorą udział w pracach przygotowawczych mających na celu uświetnienie uroczystości kościelnych, takich jak: I Komunia św., bierzmowanie, Boże Ciało, prymicje itp. Dodatkowym czynnikiem jednoczącym parafian z Kościołem i duszpasterzami są doroczne wielkopostne rekolekcje i wizyta duszpasterska (kolęda). Na szczególną uwagę zasługuje ofiarność parafian, którzy w miarę swoich skromnych możliwości popierają takie przedsięwzięcia proboszcza, jak remont organów, założenie centralnego ogrzewania w kościele, kupowanie nowych szat liturgicznych itp. Wierni doceniają potrzebę istnienia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w naszym kraju oraz Seminarium Duchownego *Hosianum* w Olsztynie. Na każdorazowy apel księdza proboszcza odpowiadają dość hojnymi ofiarami.

Przynależność do rodzinnej parafii i więź z innymi parafianami datuje się od chwili przyjęcia chrztu św., I Komunii św. i sakramentu bierzmowania. Pogłębienie tej przynależności odbywa się przez katechizację i wizytę duszpasterską (kolędę).

Światopogląd religijny, ogólnie biorąc, jest aprobowany przez parafian, ale daje się zauważyć postępujące zobojętnienie religijne u ojców.

Rozpatrując ideologię religijną rodzeństwa, dochodzimy do wniosku, że wykazuje ona dużo podobieństw do religijności rodziców. Rodzeństwo, zwłaszcza objęte szkołą, ma większe możliwości pogłębienia swojej wiedzy religijnej i to znajduje swój oddźwięk w gorliwym spełnianiu obowiązku uczestniczenia we Mszy św. i w odmawianiu pacierza. Zachowania moralne rodzeństwa nie odbiegają od zachowań przeciętnych.

##### 5. TYPY RELIGIJNOŚCI RODZIN

Na tle związków, jakie zachodzą między poszczególnymi przejawami religijności, można wyszczególnić pewne grupy ludzi, którzy zajmują zbliżone orientacje religijne i reprezentują pewien zbliżony obraz postaw i zachowań religijnych. W ten sposób indywidualne, osobiste, w gruncie rzeczy, postawy i zachowania się poszczególnych ludzi sprowadzamy do pewnych typów, co pozwala na przedstawienie uproszczonego, ale i uogólnionego obrazu religijności badanej ludności<sup>8</sup>.

Opracowanie typologii rodzin nie jest rzeczą łatwą, gdyż w przeprowadzonych badaniach położono nacisk nie na rodziny jako takie, ale na

<sup>8</sup> Por. J. M a j k a: Socjologia religii. Lublin 1971 s. 62.

religijność dzieci. Typologia taka wymaga osobnych badań, które muszą być skoncentrowane wyłącznie na rodzinie. Na podstawie otrzymanych wyników religijności środowiska rodzinnego ankietowanych dzieci warto podjąć próbę przeprowadzenia typologii religijnej badanych rodzin. Przy podziale rodzin na poszczególne typy brano pod uwagę trzy następujące wskaźniki: stosunek do wiary, do praktyk religijnych i atmosferę moralną. Na podstawie danych ankietowych wyróżnić można trzy typy religijności rodzin:

Głęboko wierzący i systematycznie praktykujący. Według danych ankiety do tego typu należy 10,8% ogółu rodzin, w których oboje rodzice chodzą do kościoła w każdą niedzielę i częściej niż w każdą niedzielę, systematycznie, codziennie odmawiają pacierz. Rodziny tego typu interesują się religijnością dzieci i stwarzają prawdziwą atmosferę rodzinną oraz apostołują przykładem własnego życia w swoim otoczeniu.

Wierzący i praktykujący nieregularnie. Ten typ obejmuje 59,1% ogółu rodzin. Do tego typu zaliczamy rodziny, których stosunek do wiary nie budzi żadnych zastrzeżeń, natomiast w spełnianiu praktyk religijnych cechuje ich nieregularność. W rozmowach tych występują kłótnie, nieporozumienia i nie tworzą one zwarte środowiska, by aktywnie oddziaływać na swoje otoczenie.

Obojętni, lecz przywiązani do tradycji. Do tego typu zaliczymy 30,1% ogółu rodzin. Rodziny tego typu charakteryzują się tym, że ich stosunek do wiary budzi wiele zastrzeżeń. Rodziny te nie liczą się w swoim postępowaniu z obowiązującym modelem moralności katolickiej. Wypełniają obowiązki religijne częściowo (kilka razy w roku uczestniczą we Mszy św., w święta tradycyjni lub wcale nie biorą w niej udziału) i przekraczają niektóre zasady etyki religijno-kościelnej, przez co oddziałują negatywnie na swoje otoczenie.

### III. STAN RELIGIJNOŚCI BADANYCH DZIECI

Jeśli mamy przedstawić powiązania na tle religijnym między środowiskiem rodzinnym i dziećmi, należy zająć się samą religijnością dzieci. Spojrzenie na to zagadnienie powinno być jak najbardziej obiektywne. Zestawienie odnośnie rodziców, rodzeństwa i dalszych krewnych z jednej strony, a dzieci z drugiej strony powinno doprowadzić do pożądanych rezultatów. Przy omawianiu religijności dzieci zwrócimy przede wszystkim uwagę na występujące niżej aspekty: świadomość religijną, praktyki religijne, zachowania moralne, stosunek do Kościoła i duchowieństwa.

#### 1. STOSUNEK DZIECI DO WIARY

W ankiecie postawiono pytanie dotyczące głównych prawd wiary, które jest niejako sprawdzianem stanu wiedzy religijnej. Znajomość głównych prawd wiary — wszystkich — wykazało 73 ankietowanych, co stanowi 34,3%. Natomiast 33,8% respondentów zna tylko niektóre, a 31,9% nie zna wcale. Z danych wynika, że wszystkie główne prawdy wiary najlepiej znają dzieci z klas VIII — 54,0% i VI — 49,1%, a słabiej

z klas VII — 22,8% i V — 11,7%. Najwięcej dzieci, które wcale nie znają głównych prawd wiary, jest w następujących klasach: VII — 49,1%, V — 31,4%, VI — 27,3% i VIII — 18,0%. Według opinii osób uczących, uzyskane wyniki odzwierciedlają faktyczny stan wiedzy religijnej wśród dzieci.

Różnice w znajomości głównych prawd wiary w poszczególnych klasach zarysowują się wyraźnie i należy sądzić, że powstały one na skutek różnego sposobu nauczania religii oraz osobistego stosunku samych ankietowanych do tego zagadnienia. Zapytane dzieci, jaki jest ich stosunek do prawd wiary podawanych im przez Kościół ustami kapłana czy rodziców, dawały odpowiedzi, które pozwalają stwierdzić, że u młodszych dzieci nie ma głębszej refleksji religijnej sięgającej zasad wiary.

Na pytanie o trudności religijne na 213 ankietowanych wypowiedziało się 7,0%, w tym ani jedno dziecko z klasy V. Natomiast w klasie VI—VIII zjawiają się i rosną trudności religijne wraz z rozwojem myślenia refleksyjnego. Ze względu na szczerotę wypowiedzi i właściwą sobie trafność warto zapoznać się z nimi: „Czy istnieje życie pozagrobowe i jak ono wygląda?”, „Dlaczego jest tyle zła, mimo, że istnieje Bóg?”, „Nie rozumię wielu rzeczy o stworzeniu świata”, „Kiedy będzie koniec świata i jak to będzie wyglądać?”.

Wypowiedzi respondentów świadczą, że już na stopniu podstawowym dzieci zaczynają myśleć krytycznie i wyżej wymienione problemy są dla nich dużej wagi. Znikoma liczba wypowiedzi nie może skłaniać do wyciągnięcia wniosku, że trudności religijne w życiu dziecka są problemem marginesowym.

Stwierdziliśmy już wcześniej, że jedynym źródłem wiedzy religijnej starszych parafian są niedzielne i świąteczne kazania. Natomiast w przypadku dzieci do powyższego dochodzi źródło o istotnym znaczeniu — lekcje religii.

Teraz zajmujemy się tylko religią dzieci. Powiemy o organizacji nauczania, o uczęszczaniu na lekcje religii i efektach procesu nauczania. Nauczanie religii w parafii Paśłek prowadzone jest w 18 punktach katechetycznych.

Dzieci miejskie i z okolicznych wsi uczą się w salkach parafialnych. Na terenie miasta są trzy salki katechetyczne. Rozkład zajęć ułożony jest w ten sposób, że dzieci z trzech szkół podstawowych uczą się religii przez sześć dni. Rok katechetyczny zsynchronizowany jest ze szkolnym, jest poprzedzony uroczystą Mszą św., w czasie której dzieci przystępują do Spowiedzi i Komunii św. W tym czasie szeroko i różnymi sposobami prowadzona jest akcja uświadamiająca wśród rodziców, którzy moralnie odpowiadają za stan religijności swoich dzieci i współodpowiedzialni są za losy nauczania i wychowania religijnego. Księża z ambony podają dzieciom i rodzicom do wiadomości — rozkład zajęć religii, informując o uczęszczaniu i zawiadamiają o okresowych spotkaniach. Przez cały rok w kruchcie kościoła wisi aktualny plan zajęć. Ilość godzin religii w ciągu roku katechetycznego dla poszczególnych grup dzieci waha się w granicach od 24 do 28. Godziny lekcji religii przepadają w większe święta kościelne, podczas rekolekcji, wizyty duszpasterskiej, konferencji rejonowych lub dekanalnych itp.

Z danych wynika, że na ogólną ilość dzieci wierzących z klas V—VIII trzech szkół podstawowych, 90,8% uczęszcza na lekcje religii. Wysoki pro-

cent uczestnictwa w lekcjach religii parafii Paśłek świadczy o zrozumieniu potrzeby katechizacji, jak również o tym, że obecność na niej traktowana jest z poczuciem wielkiej odpowiedzialności przez samych dzieci, jak i ich rodziców. Największy procent (5,7%) uczniów, którzy nie uczęszczają na lekcje religii wywodzi się z klas najstarszych: VII — 3,3%, VIII — 2,4%. Należy sądzić, że na taki stan rzeczy ma niewątpliwie wpływ między innymi trudny okres dojrzewania.

Dzieci gremialnie w wyznaczone dni chętnie po zajęciach w szkole udają się do punktu katechetycznego na lekcje religii. Olbrzymia większość dzieci traktuje uczących księży, jak również katechekę świecką z szacunkiem i zaufaniem. Właściwy stosunek dzieci do religii jest odbiciem dużego wkładu prowadzących, którzy robią wszystko ze swojej strony, aby dziecko przychodziło na lekcje religii w poczuciu katolickiego obowiązku, a nie pod wpływem rodziców. Katecheza w oczach dzieci różni się od lekcji w szkole. Ogólnie spostrzec można brak wszelkiego lęku. Ma to oczywiście konsekwencje dodatnie i ujemne. Do dodatkowych wymienić należy chociażby dobrowolne prowadzenie zeszytów i odrabianie zadań domowych. Kontrola zeszytów i ich ocena powoduje, że mały odsetek uczniów nie prowadzi zeszytów. Prowadzenie zeszytów jest niewątpliwie ważnym sprawdzianem zapatrywania się na sam fakt i potrzebę nauczania religii.

Na podstawie własnej obserwacji i relacji uczących można stwierdzić, że dobra frekwencja nie znajduje oddźwięku w zainteresowaniach samej treści religijnej i dlatego wiedza religijna dzieci jest przeciętna, znikoma w porównaniu do wkładu pracy włożonej przez uczących.

Z wypowiedzi respondentów wynika, że nie posiadają żadnych pomocy do nauki religii w postaci podręczników. Trudno wywnioskować, że dzieci korzystają ze znajdujących się w domach ksiązek religijnych. Można przypuszczać, że Pismo św. powinno stanowić pozycję uzupełniającą pogłębienie wiadomości religijnych ze względu na dużą liczbę posiadanych egzemplarzy Pisma św. w badanych rodzinach (50,2%), ale, jak wynika z ankiety, zaledwie 10,3% korzysta z Pisma św. Wobec tak znikomego procentu czytających Pismo św., nasuwa się postulat, aby w szerszej mierze stosować Pismo św. w katechizacji.

Oceniając stan wiedzy religijnej u dzieci musimy stwierdzić, że jest on przeciętny. Głębsze zainteresowania religijne dostrzega się u uczniów klas niższych, które jednak słabną w klasach wyższych na korzyść rosnących, w miarę wzrostu myślenia refleksyjnego, trudności związanych przede wszystkim ze zrozumieniem niektórych prawd wiary. Możliwość rozwiązania tychże trudności i ustrzeżenia przed obojętnością religijną może dokonać tylko dobrze zorganizowana katecheza, a zwłaszcza pogłębiona przez kazania, czytanie Pisma św. i ksiązek o treści religijnej.

## 2. STOSUNEK DZIECI DO PRAKTYK RELIGIJNYCH

Jednym z elementów religijności jest spełnianie praktyk religijnych. Po uprzednim omówieniu ideologii religijnej dzieci, przedstawimy problem spełniania praktyk religijnych przez badane dzieci. Przede wszystkim zwrócimy uwagę na Mszę św. niedzielną, udział w nabożeństwach stałych i okresowych, odmawianie pacierza i spowiedź (w tym pierwsze piątki miesiąca).

Jednym z najważniejszych obowiązków z punktu widzenia światopoglądu katolickiego jest udział we Mszy św. Wyniki ankiety podają, że 79,8% badanych dzieci uczestniczy we Mszy św. w każdą niedzielę. Dla porównania spójrzmy na tabelę zestawiającą obecność na Mszy św. dziewczynek i chłopców z klas V—VIII.

Msza św.	Dziewczęta		Chłopcy		Ogółem	
	L.	%	L.	%	L.	%
w każdą niedzielę	93	86,9	77	72,7	170	79,8
2--3 razy w miesiącu	9	8,4	20	18,9	29	13,6
około 1 raz w miesiącu	—	—	4	3,8	4	1,9
rzadziej	2	1,9	3	2,8	5	2,3
n i g d y	—	—	1	0,9	1	0,5
brak odpowiedzi	3	2,8	1	0,9	4	1,9
r a z e m	107	100,0	106	100,0	213	100,0

Dziewczynki uczestniczą we Mszy św. w każdą niedzielę w 86,9%, a więc systematyczniej niż chłopcy (72,7%). Ogólnie można stwierdzić, że w każdą niedzielę uczestniczy 79,8% katolickich dzieci z klas V—VIII. Potwierdza się tu spostrzeżenie właściwe dla całej Polski<sup>1</sup>, że procent rodziców posyłających dzieci na lekcje religii (u nas 90,8%) jest wyższy od procentu rodziców uczestniczących na Mszy św. niedzielnej (36,4%); jak również odsetek dzieci biorących udział w nauce religii (90,8%) jest dużo wyższy niż odsetek (79,8%) dzieci uczestniczących w niedzielnej Mszy św.

Uczęszczanie dzieci na różne nieobowiązkowe nabożeństwa, to jeszcze jeden dowód ich stanu pobożności i religijności. Słaba frekwencja na tych nabożeństwach jest wynikiem dobrowolności w ich uczęszczaniu ze strony dzieci i braku sankcji grzechu. W porównaniu z frekwencją na Mszy św. wypada zazwyczaj na dużą niekorzyść nabożeństw.

Dzieci najchętniej uczęszczają na nabożeństwa różańcowe. Bierze w nich udział 46,9% dzieci, w majowym 31,4%, w drodze krzyżowej 20,5%. Odsetek biorących udział w tych nabożeństwach w porównaniu z frekwencją na Mszy św. jest stosunkowo dość wysoki. Jednocześnie jednak piąta część ankietowanych dzieci nie była w stanie podać żadnego nabożeństwa, w którym brałaby udział.

Najlepiej wypadły dzieci z klasy VI (tylko 10,9% ankietowanych dzieci nie podało żadnego nabożeństwa), najgorzej zaś klasa VII, gdzie 33,0% ankietowanych nie wykazało się obecnością na żadnym nabożeństwie. Na podstawie obserwacji duszpasterskiej można śmiało powiedzieć, że frekwencja u dzieci i starszych na tych nabożeństwach nie była zbyt wysoka. Najwięcej osób przychodzi na nabożeństwo różańcowe. W kościele można zaobserwować większą część dzieci, niż dorosłych. Wśród obecnych dzieci dominują dziewczynki, choć i chłopców przychodzi spora ilość. Z racji nadobowiązkowości udziału w tych nabożeństwach i małej zachęty ze strony rodziców, młodzież chętnie rezygnuje z udziału w nabożeństwach na rzecz rozrywek.

Większość, bo 60,1%, dzieci odmawia pacierz codziennie. Ten wysoki

<sup>1</sup> J. Stroba bp: Katechizacja w Polsce. *Przewodnik Katolicki* 1969 z. 6 s. 50.



odsetek w porównaniu z 51,6% matek odmawiających codziennie pacierz i 25,8% ojców, wskazuje na dość duże zaangażowanie się dzieci w wypełnianiu tej praktyki. Nigdy nie odmawia pacierz 44,8% ojców i 14,6% matek. Tego nie stwierdza się u dzieci.

Szczegółowe dane na podstawie zestawienia dla klas V—VIII wykazują, z której klasy dzieci najlepiej spełniają obowiązek codziennej modlitwy. I tak najlepiej spełniają obowiązek codziennej modlitwy klasy młodsze, zwłaszcza klasy V — 18,8%, a najniższy odsetek stanowią dzieci z klas VII — 11,8%.

Stan spełniania praktyki spowiedzi przez dzieci jest zadawalający. Z ankiety wynika, że prawie wszystkie dzieci odbywają spowiedź przynajmniej raz do roku. Na 213 ankietowanych 43,3% spowiada się kilka razy w ciągu roku, 37,0% raz na miesiąc. Niepokojącym zaś zjawiskiem jest fakt wypowiedzi trzech dzieci — 1,4%, że nie spełniają wcale praktyki spowiedzi.

Z praktyką spowiedzi łączy się praktyka obchodzenia I piątków miesiąca. Na 213 ankietowanych potwierdziło swój udział w I piątkach miesiąca 125 dzieci, co stanowi 58,7%. Sądzić należy, że wypowiedzieli się ci ankietowani, którzy je ukończyli i nie wchodzą tu w rachubę te dzieci, które próbowały je obchodzić, lecz bez powodzenia.

Bezpośrednia obserwacja i zestawienia ankietowe wykazują, że postawa dzieci wobec praktyk religijnych jest pozytywna. Nie dostrzega się tu rażących zaniedbań. Najlepiej wśród ankietowanych przedstawia się sprawa pacierza i spowiedzi. Spełnia te praktyki przynajmniej 80,0% dzieci.

Odnosnie spełniania praktyki Mszy św. o wiele korzystniej wypada odsetek dla dzieci uczestniczących w każdą niedzielę, w porównaniu z uczestniczącymi w nabożeństwach poza Mszą św.

### 3. MORALNOŚĆ DZIECI

Przechodząc do omówienia moralności ankietowanych dzieci rozpatrzmy w pierwszej kolejności sprawę ich przekonań moralnych, a następnie ich zachowania moralne.

Wielu badaczy uważa, że moralne wychowanie dziecka może dokonać się tylko w ramach życia rodzinnego. Uczenie się bowiem postępowania moralnego bardzo wolno obejmuje całe życie, wymaga stałej i czujnej korekty, indywidualnego podejścia i możliwe jest tylko w dzieciństwie. Dzieci przyjmują wzór moralny rodziny, zwłaszcza wzór postaw rodziców między sobą i wzór stosunków między rodzicami a dziećmi. W pewien sposób dzieci identyfikują się ze swoimi rodzicami, którzy kształtują ich poczucie moralne — sumienie.

Aby zorientować się jak wygląda znajomość zasad moralnych wśród dzieci postawiono kilka pytań w ankiecie dotyczących tego zagadnienia.

Na postawione dzieciom pytanie: „Czy opuszczenie pacierza jest grzechem?” — około 90,0% ankietowanych odpowiedziało twierdząco, natomiast 3,8% respondentów nie dopatruje się w tym grzechu. Z takiego stanu rzeczy wynika, że wśród dzieci jest dość duże poczucie obowiązku odmawiania pacierza, a zobojętnienie na tym punkcie prawie nie istnieje.

Dość duża ilość dzieci potrafi rozróżnić rodzaj grzechu. Z danych wynika, że 47,9% respondentów stwierdziło, że opuszczenie pacierza jest

grzechem ciężkim, a zaledwie 18,8% — lekkim, co świadczy, że zarówno wiedza religijna i urobienie sumienia wymagają uzupełnień i wyjaśnień odnośnie tych pojęć. Wysoki odsetek ankietowanych (29,5%) nie dało odpowiedzi na wyżej postawione pytanie.

Rozpatrzmy teraz sprawę ważności i doniosłości poszczególnych norm życia chrześcijańskiego w rozumieniu dzieci i które nakazy uznają dzieci za najważniejsze?

Odpowiedzi dzieci na pytanie: „Jaki jest najważniejszy obowiązek katolika?” można ułożyć w następujące grupy: a. Obowiązki religijne: wyznanie, obrona wiary, miłość do Boga — 26,8%. b. Obowiązki liturgiczno-rytualne: Msza św. — 39,9%, sakramenty św. — 1,9%, modlitwa — 4,2%. c. Obowiązki moralne: żyć według przykazań — 5,2%.

Na podstawie ankiety można ustalić określone typy dzieci: religijny — 26,8%, liturgiczno-rytualny — 46,0%, moralny — 5,2% i niezdecydowany — 22,0%. Widzimy więc, że przeważa typ liturgiczno-rytualny — 46,0%; w tym 39,9% dzieci podało, że najważniejszym obowiązkiem katolika jest uczestniczenie we Mszy św. Na drugim miejscu znajduje się typ katolika religijny — 26,8%, w którym dominują wyznawanie i obrona wiary oraz miłość do Boga. Osoby, które nie wymieniły żadnej odpowiedzi — 22,0%, stanowią tę grupę, która nie rozumie jeszcze wymagań stawianych przez religię albo nawet w jakiejś formie ich nie akceptuje.

Nie sposób także, gdy idzie o przekonania moralne, pominąć wzorów do naśladowania, jakie dzieci same sobie obierają. Na pytanie: „Kogo chcesz w życiu naśladować?” — pozytywnej odpowiedzi udzieliło na 213 ankietowanych: 39,9% dziewczynek i 37,5% chłopców, razem 77,5% respondentów, a 22,5% nie odpowiedziało. Uzyskane odpowiedzi pozwalają ustalić wzory. W związku z dużą różnorodnością ustala się 5 grup wzorów: nadprzyrodzone — 9,4%: Pan Bóg, Jezus Chrystus i święci; rodzinne — 41,3%: ojciec, matka, oboje rodzice, rodzeństwo, krewni; wychowawcze — 7,5%: nauczyciel, ksiądz, katechetka, dobrzy i mądrzy ludzie, dobry katolik; bohaterskie i zawodowe — 1,4%.

Bez obawy można powiedzieć, że niektórym dzieciom (kl. V) trudno jeszcze o subiektywne podejście do tego stwierdzenia, ale trzeba także obiektywnie stwierdzić, że spora ilość respondentów nie okazała chęci do zastanowienia się nad wzorem do własnego postępowania. Analizując dane z ankiet dochodzimy do wniosku, że wzory dla własnego naśladowania najczęściej dzieci biorą z najbliższego otoczenia. Przeważają zatem wzory typu rodzinnego. Dziecko podaje osoby, z którymi często się spotyka i może je obserwować na codzień. Duża część dzieci myśli o swym postępowaniu. Upatrują dla niego różne wzory, a cechy, jakie im imponują są istotnie godne przejęcia na własność.

Przy podaniu wzoru do naśladowania dzieci wymieniły 80 razy swoich rodziców (matka — 48, ojciec — 7, a oboje rodzice — 25 razy). Te liczby świadczą, że dziecko chce iść w swoim życiu przede wszystkim śladami własnych rodziców, którzy dają im własny wzór dobrego postępowania.

Z odpowiedzi wynika, że 33,3% dzieci ankietowanych wyraziło chęć naśladowania postępowania swego ojca. Natomiast 25,8% dzieci odpowiedziało negatywnie. Czym się kierują dzieci biorąc jako wzór do naśladowania ojca i co jest powodem do odrzucenia tego wzoru? Jakie cechy ojca powodują, że dziecko pragnie je przyjąć lub odrzucić? Motywacją

akceptowania postawy ojca przez dzieci jest najczęściej stosunek jego do wiary, religii, jego własne postępowanie w życiu i wobec rodziny. W wypowiedziach, które odrzucają postawę ojca jako wzór do naśladowania, przeważają motywy odnosząc się do postępowania w codziennym życiu, a dopiero potem idą motywy religijne. Spora ilość dzieci widzi zło w pijaństwie ojca i braku właściwego stosunku do wiary i praktyk religijnych. Z wypowiedzi wynika, że dzieci głęboko przeżywają osobisty stosunek ojca do nich, zwłaszcza kiedy nie chce ich zrozumieć, kiedy dla nich jest przykry i nie chcą go naśladować.

Inaczej wygląda obraz matki w oczach dzieci. Na 213 ankietowanych wypowiedziało się 55,8% dzieci. Z tego — 46,0% aprobuje postępowanie matek. W motywacji na czoło wysuwa się przede wszystkim postępowanie i cechy charakteru. 9,8% dzieci wypowiedziało się negatywnie odnośnie postępowania matek. Ta część dzieci nie aprobuje lekceważenia praktyk religijnych przez matki. Dostrzega również w ich postępowaniu złe strony charakteru.

Z wypowiedzi ankietowanych dzieci można sądzić, że mają trzeźwą ocenę zalet i wad swoich rodziców. Wymagania, które stawiają swoim rodzicom są na miarę właściwych norm postępowania. Z zestawienia wynika, że korzystniej wypadły matki, a przewaga ich nad ojcami wynosi 12,7%. Znalazły się także wypowiedzi, które pozytywnie oceniły postępowanie tylko ojca, albo tylko matki. Spora ilość odpowiedzi dotyczyła również obojga rodziców. W ośmiu odpowiedziach (3,7%) wyrażano pogląd, że postępowanie zarówno ojca jak i matki nie kwalifikuje się do naśladowania.

Na postawione pytanie o posłuszeństwo względem rodziców 46,9% ankietowanych odpowiedziało twierdząco, a 22,5% przecząco. Na temat uzasadnienia nie zabrało głosu 30,6% ankietowanych. Nasuwa się pytanie, czym kierowały się dzieci podejmując decyzję o postępowaniu własnym w stosunku do rodziców? Można tu podać kilka grup motywów o zabarwieniu — nadprzyrodzonym: taki obowiązek dziecka, nieposłuszeństwo jest grzechem; — racjonalnym: mają słuszość, są doświadczeni, chcą dla dziecka dobrze; — uczuciowym: kocham ich, dają dobry przykład, a w razie nieposłuszeństwa biliby.

Respondenci również odpowiedzieli na pytanie odnośnie ich poglądów na sprawy nauki i przyszłej pozycji w życiu. Z danych wynika, że 50,2% ankietowanych uczy się chętnie i pilnie odrabia lekcje. Natomiast 15,6% dzieci na postawione pytanie odpowiedziało przecząco, czyli sprawę nauki traktuje lekceważąco. Motywacja religijna tutaj prawie nie występuje. Dwie osoby wspominają o grzechu, którego groźba skłania je do nauki. Natomiast 6,6% ankietowanych uczy się przed obawą dostania dwójki i sprawienia przez to przykrości rodzicom. Dzieci, które uczą się niechętnie stanowią 15,6% ogółu. Sądzić należy, że ta część dzieci uczy się bez wewnętrznego przekonania, a jedynie pod presją szkoły i środowiska. W motywacji podchodzenia dzieci do nauki, we wszystkich wypadkach element religijny, świadomie brany pod uwagę, praktycznie zupełnie prawie nie występuje.

Respondenci w swych planach życiowych wymieniają najczęściej zawody typu inteligenckiego, np. inżynier, lekarz, nauczyciel, geolog, astronom — 34,3%. Na drugim miejscu dzieci typują zawody wolne — 24,9%, np. aktor, plastyk, oficer, piosenkarka itp. Z danych wynika, że nie jest

zbyt duży procent dzieci (7,5%) pragnących mieć w przyszłości zawód robotnika wykwalifikowanego. Procent powołań do stanu kapłańskiego 0,9% i zakonnego 0,5% jest niski w porównaniu do wymienionych grup zawodowych.

Po dokonaniu analizy przekonań moralnych przejdziemy do drugiego zasadniczego elementu, zachowań moralnych dzieci. Dysponując danymi z ankiet na temat współżycia dzieci z kolegami, poszanowania cudzego mienia oraz stosunku do picia alkoholu i palenia papierosów ustalimy pogląd dotyczący zachowań moralnych dzieci.

W konflikty z innymi dziećmi popada 39,4% respondentów. Natomiast więcej niż połowa (55,4%) ankietowanych nie wdaje się w konflikty z rówieśnikami. Rodzą się one przeważnie na podłożu szkolnym, gdzie dzieci nawzajem sobie dokuczają, przezywają się itp.

Badanie problemu poszanowania cudzej własności wykazuje, że co 18 dziecko (5,7%) po kryjomu zabiera cudze rzeczy. Należy sądzić, że ze względu na delikatność i wstydlivość poruszanej sprawy otrzymane dane od dzieci są nieco zaniżone.

Natomiast aż 27,7% na 213 ankietowanych dzieci pali papierosy. Większość z ogólnej liczby palących (59) stanowią chłopcy (48). Jest to stan bardzo niepokojący, jeżeli uwzględnimy częstotliwość palenia papierosów. Największy odsetek palących (11,2%) stwierdza, że robi to często. Ogólnie można stwierdzić, że po dodaniu liczby palących „często” i „bardzo często” — otrzymamy odsetek dość duży, bo 19,7%, czyli co 5 dziecko pali papierosy. Palenie papierosów wśród dzieci jest sprawą bardzo poważną. Odbywa się ono bez wiedzy rodziców. Chłopcy palą poza domem sami lub w gronie osób palących. Na pewno istnieją powiązania i zależności między absencją w szkole i w punkcie katechetycznym a paleniem papierosów.

Także niepokojącym zjawiskiem jest używanie przez dzieci alkoholu. Na 213 ankietowanych pije alkohol 19 dzieci, co stanowi 8,9%. Niepokojącym zjawiskiem jest picie alkoholu przez dziewczynki — 5,9%, natomiast chłopców pijących jest 12,0%. Z podanych informacji wynika, że 14 dzieci (6,5%) używa często alkohol.

Po dokładnej analizie danych należy stwierdzić, że w wypadku palenia papierosów jak i w wypadku picia alkoholu największą grupę stanowią pijący „często”. Ponieważ sprawa picia alkoholu potraktowana jest dość surowo, więc należy sądzić, że odpowiedzi na to pytanie nie są pełnym odbiciem i trudno ustalić ile dzieci po raz pierwszy zetknęło się z alkoholem za pozwoleniem rodziców. Faktem jest, że dzieci piją na własną rękę i na „własny rachunek”.

Biorąc pod uwagę kradzieże, konflikty z rówieśnikami, palenie papierosów i picie alkoholu stwierdzamy tylko niektóre przejawy zachowań moralnych dzieci, ale możemy już na podstawie tych ostatnich urobić sobie pogląd na całokształt zagadnienia.

Sprawa zachowań w kontekście przekonań moralnych dzieci nie wypadła już tak korzystnie. Przeciętnie co 3 ankietowane dziecko bije się z kolegami, co 4 pali papierosy, co 11 pije alkohol, co 18 kradnie. Rozdzźwięk między zasadami a postępowaniem nie jest zbyt rażący, ale powinien wzbudzić niepokój i ożywić wychowawców.

Obecnie omówimy stosunek dzieci do Kościoła i duchowieństwa, od którego w dużym stopniu uzależnione są przekonania i zachowania mo-



Pasłęk. Kościół pod wezwaniem św. Józefa.

ralne. Dzieci cenią sobie przynależność do parafii, w której żyją i z nią w pewnym sensie się solidaryzują. Wyraża się to w wielkiej dbałości o ośrodek życia parafii — kościół oraz w szacunku z jakim odnoszą się do duszpasterzy i do głoszonej przez nich nauki.

Dzieci bardzo chętnie uczestniczą w okresowych uroczystościach, jak: misterium pasyjnym, jasełkach oraz w uroczystości swego patrona — św. Stanisława Kostki. W tym dniu licznie przystępują do spowiedzi i Komunii św., jak również pogłębiają swoją wiedzę o swym patronie przez oglądanie filmu o jego życiu.

Gremialnie dzieci uczestniczą w swoich rekolekcjach, chętnie słuchają nauk i biorą udział we wspólnym śpiewie. Swoją wdzięczność kaznodziom przekazują w słowach podziękowania w czasie zakończenia rekolekcji.

Chętnie dzieci zgłaszają swój udział w organizowaniu przez księdza proboszcza uroczystości powitalnych i pożegnalnych w związku z przyjazdem Księdza Biskupa.

Bardzo wyraźnie i w sposób szczególny daje się zauważyć przynależność dzieci do parafii w czasie uroczystości Bożego Ciała. Starsze dzieci idą razem z wiernymi, zaś młodsze (większa ich część) bierze bezpośredni udział w procesji niosąc emblematy religijne, kwiaty, świece — uświetniając tym wizualną stronę procesji. Stosunek dzieci do duchowieństwa jest raczej pozytywny i właściwy. Na zakończenie roku dzieci wręczają kwiaty, które są wyrazem ich wdzięczności za włożony trud w kształtowanie ich postawy moralnej i przybliżanie ich ku Bogu.

Z relacji księdza opiekuna ministrantów wynika że chętnie katechizowani chłopcy z klas młodszych i starszych zgłaszają się do grona ministrantów i regularnie przychodzą na swe dyżury nie tylko w niedzielę i uroczystości, ale i w każdy dzień tygodnia. W okresie Bożego Narodzenia ministranci spotykają się ze wszystkim księżmi pracującymi w parafii i swoimi rodzicami na wspólnym Oplątku. W czasie Mszy św. niedzielnych i świątecznych starsi ministranci spełniają funkcję lektorów. Z własnej obserwacji autora jak i osób uczących stwierdza się, że dzieci gdy spotykają duchownych, to pozdrawiają ich słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” a ministranci: „Króluj nam Chryste”. Na 213 ankietowanych dzieci nie zauważono, aby krórekolwiek dziecko źle wyrażało się o duszpasterzach.

Reasumując należy obiektywnie stwierdzić, że stosunek dzieci do Kościoła i duchowieństwa jest jak najbardziej pozytywny i nie kształtuje się on pod wpływem ucisku, lecz przywiązania i dobrowolności. Dzieci rzadko i wyjątkowo kwestionują uwagi księży.

#### 4. TYPY RELIGIJNOŚCI DZIECI

Po dokonanej analizie ankiet o stanie religijności dzieci i ich stosunku do wiary, praktyk religijnych i zachowań moralnych wyróżnimy następujące typy religijności dzieci:

Typ aktywny (I). Do tego typu zaliczymy te dzieci, które systematycznie uczęszczają na lekcje religii, znają wszystkie prawdy wiary i pogłębiają swoją wiedzę religijną, spełniają gorliwie praktyki religijne, wzo-

rowym zachowaniem apostołują we własnym środowisku. Ten typ obejmuje 64 dzieci, czyli — 30,0%.

Typ formalny (II). Do tego typu zaliczymy te dzieci, które nieregularnie chodzą na lekcje religii, znają tylko niektóre prawdy wiary, nie raz nie przestrzegają praktyk religijnych, wywierają raczej negatywny wpływ na otoczenie. Do tego zaliczono 116 dzieci, czyli 54,5%.

Typ nominalny (III). Do tego typu zaliczymy te dzieci, które często zaniedbują lekcje religii, nie znają prawd wiary, zaniedbują praktyki religijne, postawa ich do otoczenia jest negatywna. Według ankiet dzieci tego typu jest 33, czyli 15,5%.

#### IV. TYPY SPOŁECZNE I RELIGIJNE RODZINY A RELIGIJNOŚĆ DZIECI

W celu uzyskania pełniejszego obrazu religijności rodzin oraz sprawdzenia hipotezy: religijność dzieci jest uzależniona od religijności środowiska rodzinnego, najpierw przedstawimy w tym rozdziale wychowawcze oddziaływanie rodziny w zakresie życia religijnego, a następnie przeprowadzimy na podstawie danych z ankiet analizę stanu religijności rodzin oraz ich dzieci w typach rodzin społecznych i religijnych.

##### 1. WYCHOWAWCZE ODDZIAŁYWANIE RODZINY W ZAKRESIE ŻYCIA RELIGIJNEGO

Rozpatrzmy najpierw jak patrzą sami rodzice na sprawę uczestniczenia własnych dzieci we Mszy św. i praktykę odmawiania pacierza.

Z danych wynika, że 0,9% rodziców nie interesuje się uczęszczaniem dzieci do kościoła, a 1,9% na lekcje religii, 5,6% do spowiedzi. Jak wynika z powyższych danych zainteresowanie się rodziców uczestniczeniem ich własnych dzieci na Mszy św. jest bardzo duże, gdyż waha się między 94,4% a 99,1%.

Zobaczymy jakie formy przybiera to zainteresowanie? Na pytanie ankiety: „Co powiedzieliby rodzice, gdybyś nie chodził: na lekcje religii, do kościoła, do spowiedzi” — okazuje się, iż najwięcej rodziców (89,8%) poprzestaje na argumentacji słownej (tłumaczyliby, krzyczeliby).

Na pytanie ankiety: „Dlaczego chodzisz do kościoła?” dzieci podają odpowiedzi według sugerowanych motywów: z własnej chęci — 83,6%, z zachęty księdza — 4,7%, z zachęty rodziców — 3,7%, z nakazu rodziców — 0,9%, bo inni chodzą — 1,9%. Grupa dzieci, która nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie stanowi 5,2%. Należy przypuszczać, że odsetek chodzących do kościoła „z własnej chęci” — 83,6% jest nieco zawyżony, gdyż inna odpowiedź godziłaby w ambicję respondenta, niemniej dobrze świadczy on o przekonaniach religijnych dzieci. Z danych wynika, że 6,5% spełnia obowiązek niedzielnej Mszy św. pod wpływem rodziców i środowiska.

Ciekawe są odpowiedzi dzieci na pytanie — „Z kim chodzisz do kościoła?”. Okazuje się, że przeważająca liczba dzieci uczęszcza do kościoła sama — 54,0%, albo w towarzystwie: rodzeństwa — 30,0%, z rodziną — 4,7%, tylko z ojcem — 0,5%, tylko z matką — 8,0%. Osoby obce w rubryce „z kimś innym” stanowią tak niski procent — 2,8%, że trudno mówić o poważniejszym ich wpływie na uczestniczenie we Mszy św. Fakt, że 43,2% dzieci chodzi do kościoła w towarzystwie osoby z własnej

rodziny, jest dowodem, że kwestia obecności na Mszy św. jest sprawą wewnątrzrodzinną. Sytuacja taka jest atutem wielkich możliwości oddziaływania środowiska rodzinnego na dziecko.

Z danych wynika, że 11,7% dzieci zdanych było na własne siły przy uczeniu się pacierza. Reszta miała zapewnioną pomoc kogoś z rodziny lub najbliższego otoczenia. Rodzice w 71,3% byli nauczycielami pacierza (matka — 62,4%). Ojców próbowano uczyć samodzielnie dzieci pacierza tylko 8,9%, co stanowi słabszy odsetek niż osiągnęły babcie, bo 10,3%. Dzieci wymieniły jako swych nauczycieli pacierza w dalszej kolejności: księdza — 2,4%, inne osoby — 2,4% oraz dziadka tylko — 0,5%. Fakt, że dla ogółu dzieci nauczycielem pacierza był ktoś z rodziny, wymownie świadczy o tym, jak silne są powiązania na tle religijnym między dzieckiem a środowiskiem rodzinnym. Z danych wynika także, że najczęściej pacierz dzieci odmawiają same — 74,2%. Natomiast z całą rodziną „zawsze” odmawia 13,6% dzieci. Praktyki rodzinnego pacierza nie można odnotować w 15,0% w badanych rodzinach. Największy odsetek w przypadku odmawiania pacierza rodzinnego ma rubryka „czasem” — 52,6%. Nasuwa się spostrzeżenie, że w czasie nauki pacierza znaczenie rodziców, rodzeństwa i dalszych krewnych jest wielkie, gdyż odsetek dzieci, które same uczyły się pacierza wynosi zaledwie 11,7%. Z ankiet wynika również, że dopiero w latach późniejszych (klasy V—VIII) dzieci odmawiają pacierz indywidualnie w 74,2%.

Reasumując należy stwierdzić, że na podstawie analizy spełnienia przez dzieci i ich najbliższe otoczenie wybranych przykładowo obowiązków: Mszy św. i pacierza, znajduje potwierdzenie hipoteza — religijność dzieci zależy od środowiska rodzinnego.

Przejdźmy teraz do analizy stanu religijności rodzin i ich dzieci w poszczególnych typach rodzin, aby i tu dokonać weryfikacji naszej hipotezy.

## 2. WPLYW RODZINY WIELKIEJ I MAŁEJ NA RELIGIJNOŚĆ DZIECI

Zestawienie procentowe wyników odnośnie uczęszczania na Mszę św. przez rodziców, rodzeństwo i zainteresowane dzieci w rodzinach wielkich i małych pozwala zbadać następujące zależności.

Biorąc pod uwagę wyniki ankiety odnośnie uczestniczenia we Mszy św.: rodziców, rodzeństwa i dzieci w rodzinach wielkich stwierdzić należy, że najkorzystniej wypadły same dzieci otrzymując 81,1% uczęszczających w każdą niedzielę na Mszę św. (siostry — 69,9%, bracia — 68,3%, matki — 67,6%, ojcowie — 48,7%).

Najlepszy wynik dzieci ma swoją podstawę realną, ale również nie bez znaczenia był i ten psychologiczny moment, że ankietę wypełniały właśnie dzieci. Doskonałe potwierdzenie znajduje tu również pogląd, że kobiety są bardziej religijne niż mężczyźni.

Tak przedstawia się omawiany problem wśród rodzin wielkich, których według danych zaczerpniętych z ankiety jest 37, czyli 17,4% ogółu rodzin.

Teraz rozważmy jak przedstawia się to samo zagadnienie, lecz wśród 176 rodzin małych, które stanowią 82,6% ogółu rodzin.

Analizując dane z ankiety odnośnie uczestniczenia we Mszy św. rodziców i dzieci w rodzinach małych (N=176) widzimy, że w tychże rodzinach również najczęściej uczestniczą we Mszy św. w każdą niedzielę



dzieci — 79,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, słabiej matki — 61,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a najslabiej ojcowie — 33,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Dokonując porównania zestawień odnośnie uczestniczenia we Mszy św. dla rodziców, rodzeństwa i dzieci w rodzinach wielkich i małych w każdą niedzielę, widzimy że występuje wyraźna przewaga procentowa na korzyść rodziny wielkiej, która stanowi odnośnie ojców — 15,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, matek — 6,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a dzieci — 1,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Największą przewagę, bo 15,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> mają ojcowie z rodzin wielkich nad ojcami z rodzin małych.

Porównanie uzyskanych danych pozwala wyprowadzić następujące wnioski. Najwyższy wskaźnik, tak u dzieci jak i pozostałych członków rodziny posiada rubryka „w każdą niedzielę” w rodzinach wielkich i małych. Jest to dowodem jednakowego nasilenia praktyk religijnych, a więc istnienia zależności między rodziną i dziećmi. Stąd można postulować, że gdyby u pozostałych osób rodziny przeważała inna częstotliwość, bez wątpienia znalazłoby to swe odbicie i u dzieci. W rubryce „nigdy” widoczna jest zależność wyników dzieci od innych osób w rodzinie wielkiej i małej. Odsetek w rubryce „nigdy” nie chodzących do kościoła ojców — 10,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w rodzinie wielkiej (małej — 19,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), matek — 5,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w rodzinie wielkiej (małej — 7,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) znajduje oddźwięk na razie niewielki także u dzieci — 2,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w rodzinach wielkich, a w rodzinach małych — 1,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. W wypadku pozostałych osób rodziny jak i u samych dzieci wahania wskaźników procentowych zachowują, poza małymi wyjątkami, zupełnie podobną prawidłowość na przestrzeni od „w każdą niedzielę” do „nigdy”.

Reasumując należy stwierdzić, że powyższe wnioski wyraźnie wskazują na ścisłą zależność dzieci od środowiska rodzinnego (szczególnie od matki), gdy chodzi o spełnianie niedzielnego obowiązku uczestniczenia we Mszy św. w rodzinach wielkich i małych.

Spójrzmy teraz jaki jest stan praktyki odmawiania pacierza w rodzinach wielkich i małych. Z danych ankiety wynika, że w rodzinach wielkich (N=37) najgorliwiej odmawiają codziennie pacierz matki — 73,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, siostry — 63,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, dzieci — 62,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, dalej idą bracia — 54,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a następnie ojcowie — 32,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Okazuje się także, że w rodzinach małych (N=176) spełnianie tej praktyki układa się podobnie. Z danych ankiety wynika, że w rodzinach wielkich i małych odnośnie odmawiania pacierza codziennie potwierdza się znana hipoteza: Im rodzina liczniejsza, tym wyższy stan religijności.

Odnosnie zachowań moralnych w rodzinach wielkich i małych posłużymy się danymi odnośnie kłótni między samymi rodzicami, kłótni i gniewów rodziców z sąsiadami, które zestawimy z danymi odnośnie bójek ankietowanych dzieci ze swymi kolegami. Z uzyskanych danych wynika, że odsetki dla poszczególnych rodzajów nieporozumień są bardzo zbliżone. Szczególna zbieżność, a nawet identyczność otrzymanych rezultatów (29,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) jaka występuje między danymi na temat kłótni między rodzicami a bójkami z kolegami, pozwala stwierdzić, że opinia o ścisłej zależności zachowań moralnych dzieci od atmosfery panującej w domu rodzinnym znajduje tu wyraźne potwierdzenie.

Reasumując omawianie stanu religijności w rodzinach wielkich i małych przejdźmy do omówienia ilości dzieci rekrutującej się z poszczególnych typów religijności dzieci w tychże rodzinach. Jak wynika z danych wśród rodzin wielkich największy odsetek osiągnął I typ religijności dzieci — 8,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a następnie II — 7,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i III — 1,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Natomiast wśród rodzin

małych najliczniej reprezentowany jest II typ religijności dzieci — 47,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a następnie I — 21,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i III — 13,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

### 3. WPŁYW RODZINY WIELO- I MAŁODZIECZNEJ NA RELIGIJNOŚĆ DZIECI

Na podstawie danych z ankiet wynika, że w parafii Pasłek rodzin wielodzietnych (czworo i więcej dzieci) jest 38,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (N=81), a następnie małodzietnych (z 1 lub dwojgiem dzieci) jest 34,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (N = 74). Uzyskane dane z ankiet odnośnie uczestniczenia we Mszy św. rodziców i dzieci w rodzinach wielodzietnych (N=81) wskazują, że najliczniej w każdą niedzielę uczestniczą we Mszy św. dzieci — 77,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, słabiej matki — 56,8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a najslabiej ojcowie — 40,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Całkowicie zaniedbują obowiązek uczestniczenia we Mszy św. ojcowie — 22,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, matki — 8,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a dzieci w tym przypadku są przykładem dla rodziców, gdyż uczestniczą we Mszy św.

Z zestawienia wyników odnośnie uczestniczenia we Mszy św. rodziców i dzieci w rodzinach małodzietnych (N=74) okazuje się, że dzieci mają największy odsetek w rubryce „w każdą niedzielę”, bo 90,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Na drugim miejscu są matki — 64,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a na końcu — 28,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — ojcowie. W rubryce „nigdy” najbardziej zaniedbujący praktykę Mszy św. okazali się ojcowie — 27,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a matki — 4,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Dzieci i w tym typie wypadły najkorzystniej.

Rozpatrując odmawianie pacierza w rodzinach wielodzietnych (N=81) należy stwierdzić, że matki w 58,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> odmawiają pacierz codziennie, co ma dodatni wpływ na odmawianie pacierza przez dzieci — 53,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Ojcowie spełniają tę praktykę tylko w 23,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a w ogóle nie odmawia pacierz aż 39,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ojców, czyli trzykrotnie gorzej niż matki (12,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>). Biorąc pod uwagę zestawienie wyników odnośnie odmawiania pacierza w rodzinach małodzietnych (N=74) widzimy, że w tychże rodzinach najlepiej odmawiają pacierz codziennie dzieci — 68,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a matki — 64,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, czyli słabiej o — 4,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Ojcowie, podobnie jak w rodzinach wielodzietnych, i tutaj osiągają najniższy odsetek w rubryce „codziennie” — 27,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i najgorszy w rubryce „nigdy” — 44,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (prawie czterokrotnie gorzej niż matki). O niewątpliwym wpływie rodziców, a zwłaszcza matki, w odmawianiu pacierza w rodzinach małodzietnych świadczą wymownie zbliżone odsetki w rubryce „codziennie” i „rzadziej”.

Dokonany teraz analizy zachowań moralnych w rodzinach wielodzietnych i małodzietnych oraz wykazemy ścisłą zależność zachowań moralnych dzieci od atmosfery panującej w domu rodzinnym.

Z zestawienia wyników odnośnie zachowań moralnych w rodzinach wielodzietnych (N=81) dla rodziców i dzieci wynika, że kłótnie między rodzicami — 45,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> znajdują wiernie odbicie w nieporozumieniach z sąsiadami i z innymi ludźmi — 42,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Porównując rubryki kłótnie między rodzicami — 45,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i zachowania się dzieci, czyli bójkę z kolegami — 43,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dostrzegamy zbieżność niemal identyczną. Wskazuje to dobitnie na wielką zależność zachowań moralnych dzieci od atmosfery panującej w domu rodzinnym.

Spójrzmy jak wygląda ten sam problem w rodzinach małodzietnych. Biorąc pod uwagę wyniki odnośnie zachowań moralnych dla rodziców i dzieci w rodzinach małodzietnych (N=74) stwierdzamy, że w tych rodzinach odsetek kłótni między rodzicami — 41,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, a bójkami z kolegami — 36,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> jest zróżnicowany o 5,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> na korzyść dzieci.

Reasumując omawianie stanu religijności w rodzinach wielodzietnych i małodzietnych zobaczymy, który typ religijności dzieci jest najliczniej reprezentowany. Z danych ankiety wynika, że w rodzinach wielodzietnych najliczniej reprezentowany jest II typ religijności dzieci — 21,6%, a następnie I — 11,3% i typ III — 5,2%. W rodzinach zaś „pośrednich” II typ — 14,1%, III — 7,0% i typ I — 6,1%. W rodzinach małodzietnych typy religijności dzieci układają się następująco: II — 18,8%, I — 12,6% i III — 3,3%.

#### 4. WPLYW RODZINY PEŁNEJ I NIEPEŁNEJ NA RELIGIJNOŚĆ DZIECI

Według danych rodzin pełnych jest 89,7% (N=191), a niepełnych 10,3% (N=22). Dokonamy teraz analizy religijności w tych rodzinach i jej wpływu na religijność dzieci. Z zestawienia wyników odnośnie uczestniczenia we Mszy św. dla rodziców i rodzeństwa w rodzinach pełnych wynika, że w tych rodzinach zauważa się wyraźnie rysującą się zbieżność wyników niemal we wszystkich rubrykach. Dobitnie widać wpływ środowiska rodzinnego na wypełnianie obowiązku niedzielnej Mszy św. w rubryce „rzadziej” i „nigdy”.

W rodzinach zaś niepełnych zauważa się niemal zupełną identyczność w uczestniczeniu we Mszy św. „w każdą niedzielę” przez dzieci 81,8% i przez matki — 77,3%. Nie ulega wątpliwości, że jest to wynikiem wielkiej gorliwości, zwłaszcza matek, w zachowaniu tej praktyki religijnej, co znajduje swe odbicie u dzieci.

Teraz rozpatrzmy problem odmawiania pacierza w rodzinach pełnych i niepełnych. Z danych wynika, że matki w rodzinach pełnych najczęściej odmawiają codziennie pacierz — 62,3%. Natomiast odsetek dzieci jest mniejszy — 57,1% co świadczy, że nie posiadają one wyrobionego poczucia spełniania praktyki odmawiania codziennego pacierza, o którym też bardzo często zapominają. W rodzinach zaś niepełnych okazuje się, że matki i dzieci najczęściej i w tym samym procencie — 77,2% odmawiają pacierz codziennie. Natomiast ojcowie w rodzinach niepełnych odmawiają pacierz codziennie tylko w 10,0%.

Omawiając zachowania moralne w rodzinach pełnych i niepełnych wykażemy związek i zależność między nieporozumieniami rodziców a bójkami z kolegami. Z danych wynika, że w rodzinach pełnych (N=191) nieporozumienia między rodzicami — 48,2% znajdują reperkusje w nieporozumieniach sąsiedzkich — 44,0% oraz w postępowaniu dzieci (bójki z kolegami — 38,8%), co stanowi niewątpliwy dowód wpływu środowiska rodzinnego na postępowanie dzieci. W rodzinach niepełnych (N=22) problem zachowań moralnych przedstawia się bardzo pozytywnie ze względu na brak kłótni między rodzicami oraz nie dużą ilość kłótni z sąsiadami — 9,1% i gniewów z innymi ludźmi — 18,2%, co znajduje swoje odbicie w postępowaniu dzieci — 31,8%, w bójkach z kolegami.

A jaka ilość dzieci w rodzinach pełnych i niepełnych wywodzi się z poszczególnych typów religijności dzieci? Z danych wynika, że w rodzinach pełnych największy odsetek 47,9% — reprezentują dzieci II typu religijności, a następnie typu I — 26,3%. Najmniej, bo 15,1% jest w III typie religijności dzieci. W rodzinach zaś niepełnych: 6,6% — II typ religijności dzieci; 3,7% — I typ religijności dzieci. Z danych również wynika, że w rodzinach niepełnych III typu religijności nie stwierdzono —

co należy podkreślić na korzyść dla tego typu rodzin. Analizując typy społeczne rodziny w odniesieniu do religijności dzieci doszliśmy do wniosku, że hipoteza o zależności religijnej postawy dzieci od religijności środowiska rodzinnego znalazła i tu swoje uzasadnienie.

Jeżeli rozpatrzmy praktyki religijne (Msza św. i pacierz), to ustalimy w wielu wypadkach zbieżność lub mogą występować pewne rozbieżności mówiące jednak też o tej zależności. Np. w rodzinach wielkich uczestnictwo dzieci we Mszy św. jest lepsze niż w rodzinach małych. Fakt ten uzasadnia się tym, że dalsi krewni w rodzinach wielkich wierają również swój dodatni wpływ w spełnianiu tej praktyki religijnej przez dzieci. Natomiast w rodzinach wielodzietnych ten sam problem przedstawia się nieco inaczej. Tu odsetek dzieci uczęszczających w każdą niedzielę na Mszę św. jest niższy niż w rodzinach małodzietnych. Jak wykazują liczne obserwacje posiadanie większej liczby dzieci w rodzinie często wiąże się z brakiem poczucia odpowiedzialności za ich utrzymanie, wychowanie i wykształcenie. Nieraz widać wyraźnie, że rodzice w tym typie rodzin mało uwagi poświęcają dzieciom, nie przejawiają zbyt wielkiej troski o ich wychowanie. Oczywiście taki stan rzeczy nie jest regułą.

W rodzinach pełnych i niepełnych to zjawisko ma podobne reperkusje, jeżeli chodzi o wpływ środowiska rodzinnego na religijność dzieci.

To samo można stwierdzić na przykładzie następującej praktyki religijnej — pacierza. Codzienne odmawianie pacierza w trzech typach społecznych rodzin znajduje pełne odbicie w stosowaniu tej praktyki przez dzieci.

Jeśli chodzi o zachowania moralne, to należy stwierdzić, że współzycie rodziców ze sobą i z otoczeniem rzutuje dokładnie na postępowanie ich dzieci. W wielu wypadkach następuje tu zbieżność a nieraz wprost identyczność.

Oдноśnie ilości dzieci w poszczególnych typach społecznych rodzin należy stwierdzić, że I typ religijności dzieci najliczniej występuje w rodzinach pełnych — 26,3%, a następnie w rodzinach małych — 21,6%, małodzietnych — 12,6%, wielodzietnych — 11,3%.

Wysoki odsetek I typu religijności dzieci — 26,3% w rodzinach pełnych uzasadnia się tym, że na religijność dzieci mają wpływ nie tylko rodzice, ale i dalsi krewni. Natomiast dość wysoki procent (21,6%) w rodzinach małych należy tłumaczyć tym, że w rodzinach tych zauważa się wielką troskę rodziców o wychowanie religijne swoich dzieci.

Reasumując omawianie religijności rodzin w trzech typach społecznych rodzin stwierdzamy, że nasza robocza hipoteza: religijność dzieci jest uzależniona od religijności środowiska rodzinnego, znalazła w pełni swoje uzasadnienie.

Czy nasza hipoteza znajduje również potwierdzenie w trzech typach religijności rodzin? Odpowiedzi na to pytanie szukać będziemy w następnym paragrafie.

## 5. TYPY RELIGIJNOŚCI RODZIN I DZIECI

### A. Religijność rodzin i dzieci w typie I

Na podstawie odpowiedzi ankietowanych dzieci zaliczono do typu I — 23 rodziny, czyli 10,8% ogółu rodzin, a do typu I dzieci — 164 dzieci.

czyli 30,0% ogółu dzieci. Zestawmy dane obrazujące poszczególne przejawy religijności w trzech typach religijnych rodzin i dzieci.

#### a. Praktyki religijne

Z zestawienia odnośnie uczestniczenia we Mszy św. przez rodziców i dzieci w typie I wynika, że oddziaływanie rodziców swoją postawą na dzieci ma tu najbardziej potwierdzenie. Skoro rodzice chodzą do kościoła w każdą niedzielę w 87,0%, to dzieci spełniają ten obowiązek w podobny sposób, bo w 89,0%.

Podobnie — odnośnie odmawiania pacierza przez rodziców i dzieci w typie I — stwierdzić należy, że środowisko rodzinne nie tylko nauczyło pacierza, lecz także wpłynęło na dzieci, aby go odmawiano regularnie. Owocem tego wysiłku jest fakt, że 78,1% dzieci odmawia codziennie pacierz (rodzice — 82,6%).

#### b. Zachowania moralne

W celu wykazania zależności między środowiskiem rodzinnym typu I rodzin a zachowaniami moralnymi dzieci typu I rozważać będziemy jeden z przejawów zachowań moralnych dzieci w świetle kilku pokrewnych sobie, ale różnych przejawów zachowań moralnych rodziców.

Z danych wynika, że zachowania moralne rodziców mają swój oddźwięk w postępowaniu dzieci. Zwłaszcza ujemna strona tych zachowań odbija się na postawie dzieci. I tak — 26,0% nieporozumień między rodzicami ma swój oddźwięk w 13,1% bójek dzieci z kolegami. Również na agresywność dzieci nie mały wpływ wywierają kłótnie i gniewy rodziców z innymi ludźmi.

Kończąc omawianie zależności religijności dzieci od środowiska rodzinnego w typie I należy stwierdzić, że dzieci tego typu religijności tworzą grupę, gdzie praktyki religijne są bardzo przestrzegane dzięki dobremu przykładowi rodziców. Spełnianie praktyk religijnych przez dzieci i rodziców w typie I jest pod względem częstotliwości bardzo zbliżone. Także zachowania moralne dzieci pozostają w swych przejawach i nasileniu proporcjonalne do zachowań rodziców.

### B. Religijność rodzin i dzieci w typie II

Podobnie jak w typie I tak i teraz przeanalizujemy i porównamy religijność rodziców typu II (formalnego), do którego zaliczono 126 rodzin, czyli 59,1% ogółu rodzin z religijnością dzieci typu II (formalnego), do którego zaliczono 116 dzieci, czyli 54,5% ogółu dzieci.

#### a. Praktyki religijne

Z zestawienia wyników odnośnie uczestniczenia we Mszy św. dla rodziców i dzieci w typie II widzimy, że zachodzi w tymże typie religijności ścisła zależność w spełnianiu praktyki uczestniczenia we Mszy św. Bardziej korzystny odsetek mają jednak dzieci w rubryce „w każdą niedzielę” — 82,7%, niż rodzice — 54,8%.

Z porównania wyników odnośnie odmawiania pacierza przez rodziców i dzieci w typie II wynika, że rubryka „rzadziej” dla rodziców — 15,9% i dla dzieci — 11,2% ma odsetek najbardziej zbliżony. Podobne, chociaż mniej zbliżone, są dane w rubryce „codziennie”.

#### b. Zachowania moralne

Z danych wynika, że zachowania moralne rodziców rzutują na postępowanie dzieci. I tak 47,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> rodziców skłóconych ze sobą sprawia, że 44,0<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dzieci bije się z kolegami. Ogólnie należy stwierdzić, że jeżeli w rodzinach konflikty wzrastają, to również podobne zjawisko zachodzi i we współżyciu dzieci.

Na zakończenie analizy zależności między religijnością rodzin a religijnością dzieci w typie religijnym II wyciągnąć można następujące wnioski. Zarówno praktyki religijne jak i zachowania moralne dzieci zależne są od postawy religijnej swych środowisk rodzinnych. Skoro występuje spadek procentowy w zachowaniach moralnych rodziców, to również ten spadek zauważa się u dzieci. Jeżeli złe objawy zachowań moralnych rodziców wzrastają, to również wzrasta odsetek złego zachowania się dzieci.

#### C. Religijność rodzin i dzieci w typie III

Na podstawie odpowiedzi ankietowanych dzieci do III religijnego typu rodzin zaliczono 64 rodziny, czyli 30,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu rodzin, zaś do III religijnego typu dzieci zaliczono 33 dzieci, czyli 15,5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu dzieci.

#### a. Praktyki religijne

Z zestawienia wyników odnośnie uczestniczenia we Mszy św. rodziców i dzieci w typie III można również spostrzec wielką zależność religijności dzieci od środowiska rodzinnego. Wyraźnie widać to w rubryce „około jeden raz w miesiącu”, gdzie frekwencja rodziców na Mszy św. rzutuje na obecność dzieci na Mszy św. Rubryka „nigdy” też wskazuje na tę zależność chociaż w mniejszym stopniu. Również dane odnośnie odmawiania pacierza przez rodziców i dzieci w typie III pozwalają dostrzec zależność religijności dzieci od religijności rodziców.

Rubryka „codziennie” wykazuje niemal identyczną zbieżność (różnica 0,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>) procentową jeżeli chodzi o odmawianie pacierza przez rodziców — 21,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> i dzieci — 21,2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Natomiast lepszy odsetek uzyskują dzieci w rubryce „kilka razy w tygodniu” — 45,4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> (rodzice — 3,1<sup>0</sup>/<sub>0</sub>), a także w rubryce „nigdy” — w ogóle nie występują.

#### b. Zachowania moralne

Z danych wynika, że w typie III złe objawy zachowań moralnych osiąga dość duży wskaźnik. I tak kłótnie między rodzicami dotyczą — 45,3<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, kłótnie sąsiedzkie — 18,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, gniewy z innymi ludźmi — 26,6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Taki stan pociąga za sobą wzrost konfliktów dzieci i osiąga w tym typie najwyższy odsetek, bo 69,7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Na zakończenie omawianej zależności między religijnością dzieci a środowiskiem rodzinnym w trzecim typie należy stwierdzić: Podobnie jak i w poprzednich typach tak i tu widać zależność między religijnością rodziców i dzieci. Spadek w wypełnianiu praktyk religijnych przez rodziców ma swoje odbicie w zaniedbaniu tychże praktyk również przez dzieci. Złe zachowania domu rodzinnego sprzyjają pobudliwości i agresywności dzieci, prowadzą do konfliktów kończących się często bójkami między kolegami. Odnotowanie wyżej wymienionych danych w typach religijnych rodzin jest potwierdzeniem wyciągniętych zależności zachodzących również w typach rodzin społecznych i stanowi to niepodwa-

żalny dowód potwierdzający naszą hipotezę roboczą, że religijność dzieci jest uzależniona od religijności środowiska rodzinnego.

#### ZAKOŃCZENIE

W oparciu o materiały zgromadzone w trzech poprzednich rozdziałach staraliśmy się na podstawie konkretnych danych wyrażonych w procentach wykazać, że istnieje niepodważalna argumentacja na potwierdzenie naszej hipotezy, że religijność dzieci uzależniona jest od religijności środowiska rodzinnego.

Z analizy dostarczonego i przebadanego materiału należy stwierdzić, że ogół dzieci bardzo mocno związany jest z Kościołem. Dzieci powszechnie korzystają z nauczania religii. One to w najwyższym procencie spełniają praktyki religijne przez co dają przeświadczenie, że sprawa wiary jest nadal żywym problemem nurtującym młodsze pokolenie. Zachowania moralne dzieci, globalnie biorąc, są najmniej brzemiennie w złe skutki osobiste i społeczne.

Odnośnie ideologii religijnej środowiska rodzinnego należy stwierdzić, że wykazuje ona wielkie braki i dlatego zachodzi tu konieczność wprowadzenia lub pogłębienia już istniejących form douczania religijnego. Oto kilka propozycji:

Należy rozwinąć specjalnie gałąź teologii pasterskiej, mianowicie, duszpasterstwo rodzin. W jej ramach należy przeprowadzać douczanie rodziców w zakresie problematyki religijno-etycznej z wyraźnym podkreśleniem, że na nich ciąży obowiązek religijnego wychowania dzieci.

Trzeba nawiązać bliższy kontakt z rodzinami dzieci, nad którymi duszpasterzowi wypadło pracować.

Należy pogłębiać ideologię religijną rodziców przez rozszerzenie kolportażu książek, czasopism religijnych, przez zapraszanie wybitnych rekolekjonistów na rekolekcje parafialne (zwłaszcza dla młodzieży).

W celu wychowania samych rodziców na wychowawców przez poprawienie ich cech osobowościowych, postaw małżeńskich i rodzicielskich, a tym samym także przygotowania w środowisku rodzinnym sprzyjającej atmosfery wychowawczej również w dziedzinie życia religijnego, od którego jak wykazaliśmy w niniejszej pracy uzależniona jest religijność dzieci — należy w ramach duszpasterstwa parafialnego organizować wykłady i konferencje z zakresu problematyki małżeńskiej, rodzinnej i wychowawczej<sup>1</sup>.

Ożywienie pracy nad rodziną, która jest „...głównym, obok Kościoła ośrodkiem wychowania religijnego”<sup>2</sup>, rodzic będzie owoce także u dzieci. Dzisiejsza rodzina katolicka wzmocniona religijnie będzie oddziaływać — jak wykazaliśmy wyżej — w kierunku pozytywnym również i na młode pokolenie dzieci Bożych, czyniąc je pokoleniem ludzi szczęśliwych i radosnych.

<sup>1</sup> Por. P. Poręba: Konflikty rodzinne a rozwój osobowości dziecka. *Studia Warmińskie* 1971 t. VIII s. 402.

<sup>2</sup> H. I z d e b s k a: *Nasze dzieci i my*. Warszawa 1961 s. 38.

DER EINFLUSS DES FAMILIENMILIEUS AUF DIE RELIGIOSITÄT DER KINDER  
AM BEISPEL DES PFARRSPRENGELS PASŁEK DARGESTELLT

ZUSAMMENFASSUNG

Der Zweck des vorliegenden Aufsatzes ist die Feststellung der Zusammenhänge zwischen der Religiosität der Familien und der Religiosität der Kinder sowie die Erbringung eines auf konkreten Angaben beruhenden Beweises, dass die Religiosität der Kinder von der Religiosität des Elternhauses abhängig ist.

Über die Religiosität der Familien und der Familienangehörigen der befragten Kinder hat sich der Verfasser auf Grund einer Umfrage unterrichtet, die sich auf die Aussagen von Kindern der V.—VIII. Klasse von drei Grundschulen in Pasłek (Pr. Holland) bezog.

Der vorliegende Aufsatz ist in vier Kapitel geteilt. Das erste enthält eine allgemeine Charakteristik der Pfarrgemeinde Pasłek hinsichtlich ihres sozialen, religiösen, kulturellen und familiären Lebens.

Das zweite schildert den Zustand der Religiosität der Familie hinsichtlich des Glaubens, der religiösen Praktiken und der Moral. In diesem Kapitel stellt der Verfasser fest, dass in den von den Kindern beschriebenen Familien ein grosses Interesse für Fragen der Religion bestehe, nämlich zu 90,1%, und dass nur ein geringer Prozentsatz von Eltern sich den religiösen Angelegenheiten gegenüber deutlich gleichgültig verhalte. Hinsichtlich der Übung religiöser Praktiken erweist sich, dass Vater und Mutter täglich zu 39,3% ihr Gebet verrichten und zu 29,2% überhaupt nicht, und dass sie ferner zu 36,4% jedem Sonntagsgottesdienst, zu 18,4% einige Male im Jahre und zu 12,9% niemals beiwohnen. Was die Geschwister anbelangt, wird festgestellt, dass jeden Sonntag fast die Hälfte der Mädchen — 49,4% — und 40,8% Knaben zur Kirche gehen. Niemals oder höchstens nur an grossen Festtagen besuchen die Kirche 1,7% Mädchen und 5,4% Knaben. Ähnlich verhält es sich mit der Praxis des von den Geschwistern der befragten Kinder verrichteten täglichen Gebets. Die Mädchen beten täglich zu 63,7% und die Knaben zu 60,7%.

Was die Moral der Eltern anbelangt, muss festgestellt werden, dass sehr oft Konflikte in über 20% der Familien vorkommen, dass also jedes fünfte Ehepaar in der Atmosphäre des Streites und der nervösen Spannung lebt. Am Schluss dieses Kapitels wird festgestellt, dass im Pfarrsprengel Pasłek die Familien am zahlreichsten sind, die zwei Kinder besitzen und damit 30% der Gesamtheit bilden; dass 27,2% Familien drei und 21,6% vier Kinder besitzen.

Das dritte Kapitel behandelt den Stand der Religiosität der Kinder und ihre Stellung zum Glauben, zu den religiösen Praktiken, zur Moral, zur Kirche und zur Geistlichkeit. Bei der Bewertung des religiösen Wissens der Kinder ergibt sich, dass alle Grundwahrheiten des Glaubens am besten Kinder der VIII. Klasse kennen, nämlich zu 54% und der VI. Klasse zu 49,1% der VII. Klasse aber nur zu 22,8% und der V. Klasse gar zu 11,7%, wobei festgestellt werden muss, dass 90,8% der befragten Kinder der Klassen V—VIII am Religionsunterricht teilnehmen.

Hinsichtlich der Übung religiöser Praktiken durch die Kinder wird im dritten Kapitel festgestellt, dass jeden Sonntag 86% der Mädchen und 72,7% der Knaben am Gottesdienst teilnehmen. Ihr Gebet verrichten täglich 60,1% der befragten Kinder. Weniger günstig gestattet sich ihr Verhältnis zur Moral. Es zeigt sich, dass 39,4% der befragten Kinder in Konflikte mit anderen Kindern geraten; dass



5,7% Kinder stehen, dass 27,7% Zigaretten rauchen und 8,9% Alkohol trinken.

Die Einstellung der Kinder zu der Kirche und der Geistlichkeit ist durchaus positiv. Sie ist nicht das Ergebnis des Zwanges, sondern der Anhänglichkeit und des freien Willens.

Im vierten Kapitel wurde die Abhängigkeit der Religiosität der Kinder vom Familienmilieu auf Grund der gesellschaftlichen und religiösen Typen der Familie nachgewiesen, und damit auch das Ziel der vorliegenden Abhandlung erreicht. Gestützt auf die in den vorhergehenden drei Kapiteln gesammelten Materialien und auf Grund von Konkreten, in Prozenten ausgedrückten Daten konnte der Verfasser die Richtigkeit der Hypothese erweisen, dass die Religiosität der Kinder von der Religiosität des Familienmilieus abhängt.